czwartek
5
lutego 2004
Agaty
Adelajdy

Jeszcze o Lutomierskiej

Będą wlepiać mandaty

Mieszkańcy Lutomierskiej nie mogą bezkarnie wylewać ścieków na ulicę.

– *Mamy dość telefonów od oburzonych kierowców* – mówi sierżant **Piotr Biegajło** z pabianickiej drogówki. – *Latem na jezdni stoją potężne kałuże. Zimą tworzy się tu lodowisko. To bardzo niebezpieczne.*

Ulicę płynącą ściekami obejrzała komisja złożona z urzędników ratusza, Starostwa, przedstawicieli wod.–kanu, policji i Straży Miejskiej. Ustalili, że ci, którzy nielegalnie wylewają ścieki na ulicę, będą karani mandatami.

Mieszkańcy Lutomierskiej nie czują się winni.

– *Mamy szamba* – argumentują. – *Co z tego, skoro teren jest podmokły i wpływa nam do nich woda gruntowa. Nie jesteśmy zamożni. Nie stać nas na nowe, szczelne zbiorniki.*

Aby na Lutomierskiej wreszcie było sucho, niezbędna jest kanalizacja ulicy.



– Załóżcie kanalizację, a nie straszcie – apelowali do urzędników mieszkańcy Lutomierskiej

– *Mamy w planach budowę kanalizacji w ulicy Partyzanckiej. Przy okazji będziemy mogli skanalizować część Lutomierskiej* – mówi **Joanna Kołakowska,** naczelnik Wydziału Eksploatacji w Urzędzie Miejskim. – *Wcześniej nic nie da się zrobić.*



MOIM ZDANIEM

Mieszkańcy Lutomierskiej od lat błagają o kanalizację. I ciągle słyszą ten sam refren: „Brak pieniędzy. Może w przyszłym roku”.

Sami też nie są bez winy. Miejsce ścieków jest w szambie, nie na ulicy. A dzikich rurek pod chodnikiem na Lutomierskiej nie brakuje. Ich zatkanie nie rozwiąże jednak problemu. Mokro i ślisko będzie tu nadal.

Panowie radni, a może pogłówkujecie, jak ułatwić ludziom życie.

Witold Banaś

Marczak do zwolnienia

Za parę miesięcy będzie mógł wrócić na stanowisko w ratuszu.

Adam Marczak nie może być sekretarzem miasta, bo nie ma wyższego wykształcenia. Tak orzekł Najwyższy Sąd Administracyjny. Wyrok zapadł w ubiegłą środę. Tym samym sąd przyznał rację wojewodzie łódzkiemu. To on domagał się, by radni z Pabianic uchylili uchwałę z listopada 2002 roku, powołującą Marczaka na stanowisko sekretarza.

– *Spodziewałem się takiego wyroku* – mówi Marczak. – *Nie przeżyłem szoku.*

Adam Marczak raczej nie odwoła się od decyzji sądu.

– *Zapewne dostanę wypowiedzenie umowy o pracę* – mówi. – *Okres wypowiedzenia potrwa trzy miesiące, bo mam długi staż pracy. W tym czasie zdążę obronić pracę magisterską i będę miał wyższe wykształcenie.*

Marczak spodziewa się, że wtedy prezydent **Jan Berner** znowu powoła go na stanowisko sekretarza.

Na razie władze Pabianic nie zamierzają szukać nowego sekretarza. W okresie wypowiedzenia Marczak będzie pełnił te obowiązki.

Adam Marczak przez 14 miesięcy (od listopada 2002 r. do 27 stycznia 2024 r.) bezprawnie pobierał pensję sekretarza miasta – miesięcznie 5.400 zł (brutto). Razem ze składkami ZUS jego zatrudnienie kosztowało nas około 84.000 zł. Kto odda te pieniądze kasie miejskiej?

13 rannych

Nasz tramwaj zderzył się z „trójką”, bo zawiodła zwrotnica.

Wypadek zdarzył się w poniedziałek o godzinie 11.00 na ulicy Zachodniej w Łodzi. Na skrzyżowaniu z ul. Ogrodową w „jedenastkę” wbił się wagon „trójki”.

Tramwaje mijały się na Zachodniej, ale z niewyjaśnionych jeszcze przyczyn, drugi wagon „trójki” odłączył się od składu i skręcił w prawo.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że zawiodła zwrotnica.

W wyniku zderzenia 13 osób odniosło obrażenia. Najbardziej poszkodowany jest motorniczy „jedenastki”. Z pułapki, w jaką zmieniła się jego kabina, musieli uwalniać go strażacy. Mężczyzna z ciężkimi obrażeniami nóg trafił do szpitala.

reklama

Prezydent Miasta Pabianic

Zarządzenia nr 8/2004/IV z dnia 16 stycznia 2004r.
ogłasza przetarg nieograniczony pisemny ofertowy na wyłonienie dzierżawcy targowisk miejskich w Pabianicach przy ul. Batorego 3/7, ul. Moniuszki 40/42 i terenu przy ul. Południowej 15 A (szalet publiczny):

1) **ul. Batorego 3/7** - działki 275/1-5/ o powierzchni 2.309 m. kw. zapisane w KW 36002, KW 462, KW 172, KW 3433, KW 29155.
2) **ul. Moniuszki 40/42** - działki 53/1-22/ o powierzchni 13.114 m. kw. zapisane w KW 20533.
3) **ul. Południowa 15 A** - działka 49/1 o powierzchni 226 m. kw. zapisana w KW 6021.

Oferty należy składać do dnia 17 lutego 2004 r. (włącznie)
w UM w Pabianicach przy ul. Narutowicza 33, I piętro, pokój 16.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach 18 lutego 2004 r. przy ul. Zamkowej 16 w sali nr. 4 o godz. 12.00.
Przewidywany okres dzierżawy od 1 marca 2004 do 15 marca 2014 r.
Prezydent Miasta Pabianic zastrzega sobie prawo odstąpienia od wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Wadium w wysokości 100 000 zł należy wpłacić przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Pabianicach nr. 55878800090020777320150001 Bank Spółdzielczy „PA-CO-BANK” w Pabianicach w terminie do 17 lutego 2004 r.

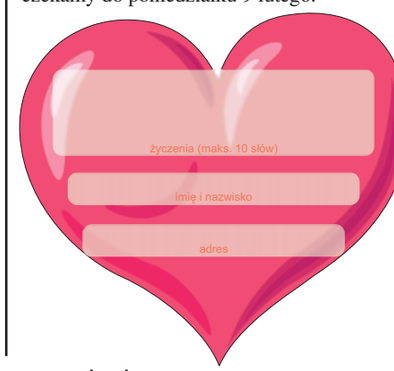
Informacje wraz ze specyfikacją określającą szczegółowo warunki przystąpienia do przetargu można uzyskać w Wydziale Działalności Gospodarczej i Promocji Miasta ul. Narutowicza 33 I piętro pokój 16 codziennie oprócz sobót w godz. od 9.00 do 14.00.

Prezydent Miasta Pabianic

informuje, że dnia 29.01.2004 r. na tablicy ogłoszeń w gmachu Urzędu Miejskiego w Pabianicach ul. Zamkowa nr 16 wywieszony został wykaz
lokali mieszkalnych położonych w Pabianicach przy ul. Moniuszki 142/144, ul. Robotniczej nr 16/18, ul. Pięknej 32 - przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców tych lokali – Zarządzenie nr 14/2004/IV z dnia 27.01.2004 r.
Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości przysługuje osobie, która jest poprzednim właścicielem zbywanej nieruchomości pozbawionym prawa własności przed dniem 5 grudnia 1990 r. albo jego spadkobiercą, jeżeli złoży wniosek o nabycie do dnia 11.03.2004 r.
Informacji udziela WGNiU, ul. Kościuszki 25 pok. 2.

Złóż życzenia swojej Walentynce

Kto chce w *Życiu Pabianic* złożyć życzenia ukochanej osobie z okazji walentynek, może to zrobić wypełniając kupon. To nic nie kosztuje. Na kupony czekamy do poniedziałku 9 lutego.



reklama

Prezydent Miasta Pabianic

informuje, że dnia 27.01.2004 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pabianicach ul. Zamkowa 16 wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Pabianice przeznaczonych do wydzierżawienia - zarządzenie nr 16/2004/IV.

KRÓTKO

Oddział Łódzki Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych organizuje szkolenie na temat Programu Wyrównywania Różnic między Regionami oraz działania Europejskiego Funduszu Społecznego. Szkolenie odbędzie się 16 lutego o godz. 10.00 *w Starostwie, ul. Piłsudskiego 2*.

Z Zygmuntem Wrzodakiem można będzie porozmawiać w środę (4 lutego) o godz. 18.00, *w sali MOK–u przy ul. Kościuszki 14*. Poseł Ligi Polskich Rodzin na poprzednie spotkanie (w ubiegły piątek) nie dojechał – pokonała go śnieżyca.

Nie obejrzymy już sesji Rady Powiatu Pabianickiego w telewizji. Starosta Grzegorz Janczak stwierdził, że powiatu nie stać na zapłatę za filmowanie i transmisję w *telewizji TOP*. Rocznie kosztowało to około 10.000 zł.

Radni pabianiccy postanowili rozłożyć na raty spłatę długu – 430.000 zł. Dotyczy to *Pabianickiej Spółdzielni Mleczarskiej*, która jest winna miastu za odprowadzanie ścieków. Dług będą spłacać w 24 ratach. Opłaty bieżące za ścieki mleczarnia płaci w terminie.

Koniec jeżdżenia za złotówkę



Busy wożące pabianiczan do Łodzi i z powrotem mają zakaz zabierania osób jeżdżących tylko po Pabianicach.

Kto chciał zaoszczędzić lub szybko i wygodnie podróżować po mieście, wsiadał do busa. Za bilet płacił złotówkę – w autobusie musiałby zapłacić 1,80 zł. **Teraz kierowcy busów, którzy zabiorą pasażerów za złotówkę, mogą stracić pozwolenie na wożenie pabianiczan do Łodzi.**

– Nie działają zgodnie z ustaleniami. Korzystają z naszych przystanków, żeby wozić ludzi do Łodzi i wysadzać na przystankach powracających – mówi **Jarosław Habura**, pełniący obowiązki dyrektora Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. *– Tymczasem dorabiają sobie wożąc taniej naszych pasażerów.*

Nie dziwi, że dyrektor Habura broni interesów firmy. Jednak jego interes kłóci się z interesem pasażerów, którzy chcą jeździć tanio. Bilet autobusowy jest drogi. Kosztuje tyle, ile bochenek chleba. Pewnie dlatego wraz z nadejściem wiosny sporo pasażerów autobusów przesiądzie się na rowery lub pójdzie pieszo. Widać, że tego zupełnie nie przewidzieli prezydent i radni miejscy, gdy podnieśli ceny biletów. Aż się proszą korepetycje z ekonomii.

Renata Kamińska

Ostatni gasi światło

PRIB splajtował. 51 osób straci pracę.

– Składam wniosek o upadłość z likwidacją majątku – mówi **Bogdan Wichliński**, nowy prezes zarządu PRIB–u.

Niebawem do firmy wejdzie syndyk. Zaległe pieniądze wypłaci pracownikom, którzy są bez pensji od września. 120 wierzycieli (firm) prawdopodobnie nie dostanie ani złotówki.

– Nie udało się uzyskać części pieniędzy zajętych przez komornika, bo jeden z największych wierzycieli – firma General Beton – nie wyraził zgody na zawieszenie postępowania egzekucyjnego – wyjaśnia prezes. *– Trzech pozostałych wierzycieli było gotowych nam pomóc. Mieliśmy szansę na restrukturyzację długów.*

Komornik przymierza się już do licytacji budynków i działki przy ul. Orlej 6.

Wybijają źródełka

Rury sieci wodociągowo–kanalizacyjnej są dziurawe jak sito i pękają.

W niedzielę źródełko wybiło na trawniku przy ul. Wyspiańskiego. To dlatego, że pękła rura hydrantu przeciwpożarowego. Żeby uporać się z awarią, robotnicy musieli zamknąć dopływ wody do mieszkań.

Przez cztery godziny bez wody byli mieszkańcy bloków przy ul. Wyspiańskiego 4 i ul. Skłodowskiej 19. Korzystali z wody dostarczonej im beczkowozami.

W poniedziałek, od rana do późnych godzin wieczornych, nie było wody na ul. św. Jana. Tutaj pękła rura wodociągowa. Spece od wod.–kanu wykopali spory dół, by usunąć awarię. Załatali rurę, potem ją odpowietrzyli i przeczyścili strumieniem wody pod dużym ciśnieniem.

Wczoraj także pracowali na ulicy Zamkowej. Wymieniali pęknięte pokrętła przy zasuwach. Na szczęście, nie trzeba było zamykać dopływu wody do mieszkań.

reklama

Firma Geers zaprasza na ogólnopolską akcję:

dni otwarte
bezpłatnych badań słuchu
9 - 13 luty 2004

Czy wydaje Ci się, że ludzie z którymi rozmawiasz coraz bardziej mamroczą zamiast mówić wyraźnie?

Czy Twoi bliscy proszą Cię czasami, abyś ściszył telewizor?



Jeżeli podejrzewasz, że z Twoim słuchem dzieje się coś niedobrego, przyjdź!

Zapraszamy do naszego oddziału
Pabianice, ul. Wł. Reymonta 2
tel. 042/ 212 11 99

reklama

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Pabianic!!!

Od 1 marca jesteśmy zmuszeni podnieść cenę za dostawę wody i odprowadzanie ścieków. Jest to niezwykle trudna decyzja. Wiem, że choć dla statystycznej pabianickiej rodziny oznacza ona miesięczny wzrost wydatków o niecałe 6 zł, to jednak dla budżetu wielu rodzin jest poważnym obciążeniem.

Odpowiedzialność za stan finansów naszego miasta nakazywała mi przedłożyć propozycję podwyżki Radzie Miejskiej. Odpowiedzialność przed Państwem – Mieszkańcami Pabianic nakazuje mi wyjaśnić powody tej decyzji.

Od początku ubiegłego roku nasze ścieki poprzez kolektor, wybudowany kosztem niemal 40 mln zł, trafiają do łódzkiej Grupowej Oczyszczalni Ścieków. Nie czas już dzisiaj oceniać, czy przed laty słusznie zdecydowano o podłączeniu Pabianic do łódzkiej oczyszczalni. Czy za te pieniądze nie należało wybudować własnej. W tej chwili odwrotu już nie ma. Wydaliśmy zbyt wiele pieniędzy by je zmarnować. Obecny problem polega na tym, że do oczyszczalni odprowadzamy znacznie więcej ścieków niż łącznie wytwarzają mieszkańcy i przemysł. Ta nadwyżka to przede wszystkim wody opadowe i gruntowe, które na skutek braku modernizacji sieci kanalizacyjnej, a także często złego jej stanu trafiają do oczyszczalni.

W deszczowe dni odprowadzamy kilka razy więcej ścieków niż przewiduje to nasza dzienna norma. Za to wszystko, za lata zaniechań i błędnych inwestycji zapłacimy teraz niestety wszyscy. Budżetu miasta nie stać dłużej na dopłacanie do ścieków! Pieniądze należy przeznaczyć na remont sieci kanalizacyjnej, co w perspektywie czasu może zaowocować obniżeniem cen.

Dlatego wraz z uchwałą o podwyżce cen przygotowujemy „Plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych na terenie Pabianic". Mam nadzieję, że dzięki realizacji zapisanych tam rozwiązań chociaż w części, w stosunkowo niedługim czasie, uda się zahamować wypływ pieniędzy z kieszeni mieszkańców i z kasy naszego miasta. Wsparcia finansowego na kompleksowe rozwiązanie problemu szukamy również w funduszach Unii Europejskiej.

Wnioski do Funduszu Spójności na rozwój i unowocześnienie sieci kanalizacyjnej złożyliśmy na łączną kwotę 80 mln zł. Musimy jednak pamiętać, że nikt nie da nam pieniędzy dopóki sami wcześniej nie poniesiemy nakładów. A na to środki możemy mieć tylko z podatków i kredytów. Te drugie zawsze trzeba spłacić. Aby do kasy miejskiej wpływały podatki, zmniejszyliśmy opłatę na metr sześcienny ścieków dla odbiorców przemysłowych, stwarzając im w ten sposób możliwość obniżki kosztów i utrzymania dotychczasowych miejsc pracy. Wiem, że oczekiwania były większe, ale obecnie na więcej miasta nie stać.

Jedynie wspólnym wysiłkiem nas wszystkich możemy wyprowadzić Pabianice z finansowej zapaści.

Jan Berner
prezydent Pabianic

Oni dużo mogą!

Najbardziej wpływowi p

Pieniądze, władza i układy rządzą Pabianicami. Ale nie ten najwięcej może, kto urząd sprawuje. Są w naszym mieście osoby, z których zdaniem liczą się premier, ministrowie, wojewoda, prezydent, bankowcy, właściciele potężnych firm. Ich wstawiennictwo może zdziałać cuda. *Życie Pabianic* ułożyło drugi już spis najbardziej wpływowych pabianiczan. Oto on:





KRYSTYNA RENDECKA – naczelnik Wydziału Edukacji w Urzędzie Miejskim:

Z wdziękiem lokomotywy potrafi wdeptać w podłogę dyrektora podstawówki albo gimnazjum. Na jej widok nawet prezydentowi miękną nogi.

JAN BERNER – prezydent Pabianic:

Teoretycznie może zrobić wiele dobrego. Teoretycznie. Daje pracę w ratuszu prawie 200 osobom – czasami nie bacząc, czy mają wykształcenie, odrobinę kwalifikacji i cień doświadczenia. Ma zdumiewającą umiejętność tolerowania głupców w swym otoczeniu.





JAROSŁAW HABURA – szef Miejskiego Zakładu Komunikacji:

Z wykształcenia ogrodnik. Chce wykarczować prywatne mikrobusy z przystanków MZK. Jeśli mu się uda, kierowcy stracą pracę, a pasażerowie busów będą skazani na jeżdżenie do Łodzi tramwajem.



JANUSZ KOZIARA – prezes Polfy:

Do gabinetów ministrów wchodzi jak do własnej kuchni. Wkrótce zasiądzie we władzach największego holdingu farmaceutycznego w Polsce. Jeśli zechce, da świetnie płatną posadę w Polfie. Dał ją choćby byłemu prezydentowi miasta.



JANUSZ TOMASZEWSKI – były wicepremier:

Wciąż ma wpływ na obsadzanie stanowisk w ratuszu. Uczy wschodnich polityków sztuki zdobywania władzy w państwie. Za parę lat może się to Tomaszewskiemu opłacić.

JERZY PADYK – komendant policji:

Na znajomość „z Jurkiem” powołuje się co trzeci kierowca przyłapany przez drogówkę. Niektórym się to opłaciło. Chętnie bywa na przyjęciach i piknikach. Ma długą listę z numerami telefonów do wpływowych i zamożnych osób.





FLORIAN WLAŹLAK – dyrektor ZGKiM:

Mógłby znacznie więcej, ale się boi. Dlatego robotę w największej miejskiej firmie dostają protegowani kogo innego. Lojalny aż do bólu, choć wie, że znowu przyjdzie mu zapłacić rachunek za naciskających zewsząd idiotów.

KAZIMIERZ OLEJNIK – zastępca prokuratora generalnego:

Nie patyczkuje się z łapówkarzami i gangsterami. To sprawiło, że w telewizji pokazują go częściej niż ministra sprawiedliwości. Niczego nie załatwi „po znajomości”.

ANDRZEJ FURMAN – właściciel firmy farmaceutycznej Aflofarm:

Hojny dla parafii, muzeów i artystów. W swojej firmie daje wysokie stołki byłym prezydentom i dyrektorom. Gywa w golfa z dużego kalibru politykami, biznesmenami, artystami i sportowcami.



abianiczanie



ANITA BŁOCHOWIAK – posłanka na Sejm:

Przesłuchuje najwyższe osobistości w państwie: premiera, ministrów, prezesa TVP. Jako członek sejmowej komisji śledczej badającej aferę Rywina, mogła wezwać „na dywanik" nawet prezydenta Polski. Nie chciała. Albo jej nie pozwolili… Gdyby nie zadawała głupich pytań i nie szykanowała pedałów, mogłaby zdziałać znacznie więcej.



ADAM MARCZAK – sekretarz miasta:

Choć ma zaledwie maturę, potrafił się wkręcić do świty profesora doktora habilitowanego – prezydenta Pabianic. Gdy się uprze, może wypędzić z miasta. Przekonały się o tym wielbłądy z cyrku, który bez zgody sekretarza chciał dać popis konkurencyjny dla radnych i urzędników. Lepiej nie być wrogiem Marczaka.



GRZEGORZ KRZYŻANOWSKI – szef Izby Lekarskiej i Społecznej Rady Szpitala:

Zna go prezydent Kwaśniewski, premier Miller i pół tuzina ministrów – od chwili, gdy wygadał się o legalnych łapówkach dla lekarzy. Jego zdanie bardzo się liczy przy wybieraniu dyrektora szpitala. Ostatnio dużo mniejsze wpływy ma u pielęgniarek.



RYSZARD GÓRSKI – dyrektor szpitala:

Ma koneksje w Narodowym Funduszu Zdrowia. Niektórzy sądzą, że pomoże im dopchać się do kasy z pieniędzmi dla szpitali, przychodni i lekarzy rodzinnych.



MAREK BŁOCH – wiceprezydent Pabianic:

Śni się przedsiębiorcom, którzy marzą o wygraniu przetargu na remont Zamku czy naprawianie ulicy. Te sny bywają koszmarne. Umie zrobić tak, by przetarg zakończył się sensacyjnie. Lubi dokopać, choć robi to niezdarnie.



PIOTR ADAMSKI – szef Miejskiego Ośrodka Sportu:

Uwielbia rządzić byle czym. Teraz decyduje o losach klubów sportowych. Odkąd został dyrektorem MOSiR–u, na gabinetach przybyło kilka tabliczek z nazwiskami.



MARCIN KOWAL – prezes Klubu Inicjatyw Gospodarczych, właściciel firmy Hanmar:

Jada obiady z Józefem Oleksym – wicepremierem i ministrem spraw wewnętrznych. Są po imieniu, goszczą się w swoich domach. Kowal kumpluje się z Oleksym od czasów studenckich, gdy mieszkali w ciasnym pokoju akademika.

Oni tracą wpływy:



KAROL KLIMEK – sekretarz powiatu:

Zrezygnował z funkcji prezesa Miejskiego Towarzystwa Koszykówki. Podczas meczów koszykarek nie siada nawet w loży dla VIP–ów.



GRZEGORZ JANCZAK – starosta:

Musi liczyć się z humorami wicestarościny – Barbary Górniak. Tylko dzięki niej ocalił posadę, przyzwoitą pensję i służbowy samochód. Coraz szybciej daje się brać pod pantofel.



Ksiądz prałat **RYSZARD OLSZEWSKI** – dziekan dekanatu pabianickiego:

Choroba zmusiła go do wycofania się z życia publicznego.



JOANNA SIEKACZ – szefowa Hypernovej:

Od niej zależy, kto dostanie robotę w największym pabianickim sklepie. Władze miasta liczą się z jej zdaniem tak bardzo, że pozwoliły zakorkować centrum Pabianic.

Pytanie do Czytelników

Kogo Waszym zdaniem pominęliśmy?

Tel. 227–04–00
e–mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl

reklama

WYBITNY UZDROWICIEL



Tomasz Ćwiek to bioterapeuta, który od dawna należy do ekstraklasy polskiej bioenergoterapii. W 1998 r. został laureatem plebiscytu na polskiego uzdrowiciela, organizowanego przez miesięcznik „Uzdrawiacz". Jest członkiem Krajowego Cechu Bioterapeutów oraz byłym prezesem Ostrowieckiego Stowarzyszenia Radiestezyjnego. Wydał trzy książki, z których najnowsza pt. „Bioterapeuta radzi" jest aktualnie w sprzedaży.

Jest też wybitnym zielarzem i twórcą pierwszego w kraju Ośrodka Terapii Naturalnej w Krynicy Morskiej. Pomaga przede wszystkim w chorobach: oczu, kobiecych, serca i naczyń, w schorzeniach układu pokarmowego, oddechowego, moczowego, łuszczycy, nerwicy, kamicach, itd. Oto wybrane wpisy do „Złotej księgi" prowadzonej przez T. Ćwieka: „Pragnę podziękować p. Ćwiekowi za uzdrowienie mnie z łysienia plackowatego. Już po dwóch wizytach łysa głowa pokryła się meszkiem, a po następnych zaczęły odrastać włosy, które mam obecnie na całej głowie. Z wielkim szacunkiem i poważaniem" – **Janina P. z Łodzi**. „Dziękuję p. Ćwiekowi za pomoc. Po paru wizytach pozbyłem się piasku na nerkach i urodziłem kamień. Jestem bardzo zadowolony z tej formy terapii i dziękuję za pomoc" – **Jerzy Daszkiewicz, Łódź.** „Do p. Ćwieka zgłosiłam się z córką cierpiącą na krótkowzroczność. Po kilku seansach stwierdzono dużą poprawę, a obecnie córka widzi dobrze. Bardzo dziękujemy p. Tomaszowi za pomoc" – **Milena Mikuła, Pabianice**. „Dziękuję p. Tomaszowi za przekazaną mi energię. Po paru seansach ustąpiła mi nerwica, biegunki, problemy żołądkowo-jelitowe oraz osłabienie organizmu. Wdzięczna" – **Aurelia Roszak, Łódź.**

Zapisy do Pabianic - tel. 0-506 536 922 (od 10.00 do 18.00).

170 słoni w mieszkaniu

Słonie bronią i chronią Andrzeja Chałupkę. 31 tysięcy widokówek Krzysztofa Sobańskiego to sposób na zwiedzanie świata. 300 kubków Ewy Wlazły to świadectwa sympatii. Chałupka, Sobański i Wlazły są kolekcjonerami

Przewodnik wycieczek, Andrzej Chałupka, ma powody wierzyć, że słoń przynosi szczęście.

– *Autokar, którym jechałem, miał wypadek i dachował. Gdy oprzytomniałem, zobaczyłem, że w fotel pilota, na którym przed chwilą siedziałem, wbiła się potężna gałąź* – wspomina. – *Miałem niebywałe szczęście. Myślę, że życie zawdzięczam moim słoniom.*

To dlatego od ośmiu lat Chałupka zbiera figurki tych zwierząt. Ma 170 słoni. Największy mierzy 40 cm, najmniejszy – kilkanaście milimetrów. Sprowadza je do Pabianic z Europy, Azji i Afryki. Słonie dumnie stoją na wszystkich półkach i regałach w mieszkaniu na Bugaju. Raz w miesiącu przechodzą gruntowne mycie i czyszczenie. To zadanie Bożeny, żony Andrzeja Chałupki.

– *Nie narzekam* – śmieje się Bożena. – *Słonie wiedzą, że dbam o nie, więc mnie także pomagają w życiu.*

Z początku zbiór miał składać się tylko z drewnianych figurek. Teraz nie ma znaczenia, z czego są zrobione – z metalu, srebra, porcelany, kości, szkła bursztynu czy papieru. Warunek jest jeden: wszystkie słonie muszą mieć trąbę podniesioną do góry.

– *Tylko wtedy przynoszą szczęście* – dodaje Chałupka.

Większość słoni upolował za granicą. Gdy pilotuje wycieczki do dalekich krajów, szuka ciekawych okazów.

– *Nauczyłem się targować o słonie z handlarzami na całym świecie. Najpierw szacuję w myśli, ile mogę zapłacić, żeby nie przepłacić. I po długich targach zwykle kupuję za taką właśnie cenę* – mówi z satysfakcją w głosie.

Na metalowego bogato inkrustowanego słonia, którego ujrzał w Hiszpanii, polował trzy lata. Sprzedawca nie chciał opuścić ceny ani o eurocenta. Chałupka wytrwale odwiedzał handlarza, gdy jechał do Hiszpanii z kolejnymi grupami turystów. Równie wytrwale targował się. W końcu dopiął swego. Handlarz obniżył cenę z 380 na 110 zł (w przeliczeniu na złotówki). Teraz słoń nazwany hiszpańskim jest jednym z najładniejszych w kolekcji. Słoń hanowerski (przywieziony w 2002 r. z Expo w Hanowerze) jest najwyższy. Od „paznokcia" do końca trąby mierzy 40 cm. Jest drewniany, stoi na dwóch nogach, ma garnitur i krawat.



Na tego słonia Chałupka polował 3 lata

Miał wypadek autokarowy. Gdy odzyskał przytomność, zobaczył, że w fotel, na którym przed chwilą siedział, wbiła się potężna gałąź. – Życie zawdzięczam słoniom – uważa kolekcjoner

Krzysztof Sobański nie podróżuje tak często, ale codziennie może oglądać najpiękniejsze zakątki świata. To dlatego, że zbiera widokówki. „*Masz dla mnie widokówkę?*" – takie pytanie od 45 lat zadaje znajomym, którzy wrócili z podróży.

Jego zbiór liczy 31 tysięcy pocztówek. Gdyby nagle Sobański zechciał wysłać je wszystkie, na znaczki pocztowe musiałby wydać prawie 39 tysięcy zł. Rozłożone obok siebie widokówki zajęłyby powierzchnię równą boisku do koszykówki.



Najstarsza widokówka z kolekcji Sobańskiego ma 103 lata

Zbieraniem pocztówek Sobański zajął się, gdy miał 12 lat.

– *Wychowałem się w niezamożnej rodzinie. Mama miała nas trójkę, nie było pieniędzy na zwiedzanie świata* – wspomina. – *Kiedy moja klasa wyjeżdżała na wycieczkę, ja siedziałem w domu. Musiały mi wystarczyć widokówki.*

Teraz stać go na zwiedzanie, ale zbierać nie przestał.

Najstarsza widokówka pochodzi z 1901 roku. Jest na niej kościół w Asyżu. Tę widokówkę dostał z Włoch pradziadek Krzysztofa. Na wielu kartkach są fotografie obiektów, które już nie istnieją. Takim rarytasem jest widokówka z pomnikiem cesarza Wilhelma we Wrocławiu.

Pasją Sobańskiego „zaraziła się" 8–letnia wnuczka, Karolina. Mała zbiera kartki z wizerunkami zwierząt.

Franciszkanin z Asyżu, krzywa wieża z Pizy, wielbłąd z Tunezji – takie kształty mają kubki zdobiące biuro podróży Pa–Co–Tour. Kolekcja jest własnością szefowej biura, Ewy Wlazły.

Pierwszy na półce stanął kubek z czerwonym sercem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W 1998 roku wylicytował go za 20 zł Adam, syn Ewy. Dziś herbatę z kubków kolekcjonerki może pić jednocześnie 300 osób.

– *Zbieranie kubków traktuję jako gromadzenie wspomnień i gromadzenie ludzkiej sympatii* – tak o swojej pasji mówi Ewa Wlazły. – *Wszystkie kubki to upominki, dowody pamięci przywożone z podróży przez moich przyjaciół, kolegów, znajomych.*

Przez niemal cały rok kubki stoją bezczynnie.

– *Są dwie wyjątkowe okazje, gdy po nie sięgamy* – opowiada kolekcjonerka. – *Przed świętami Bożego Narodzenia pijemy z nich czerwony barszczyk, a przed Wielkanocą – żurek.*

W zbiorze są kubki z Hiszpanii, Grecji, Francji, Holandii. Jest seria kubeczków z Egiptu i Chin.

– *Wszystkie są tak samo cenne i piękne, ale wyjątkowym sentymentem darzę ten podarowany przez panią Janeczkę Budzińską* – mówi kolekcjonerka.



Kubki pani Ewy są używane tylko dwa razy w roku

Plastyczka Budzińska przemieniła zwykły kubek w dzieło sztuki. Przepięknie namalowała na nim dwa pabianickie zabytki: kościół świętego Mateusza i Zamek.

Krzysztof Hile

DARIUSZ KWIATKOWSKI – właściciel Centrum Stomatologii Pabdent – nie będzie słyszał warkotu maszyny do borowania zębów. Zamiast tego będzie rozkoszował się muzyką. Powodem nie jest jednak wyciszenie pokoju. Kwiatkowski za kilka tygodni otworzy nowoczesną dyskotekę. Ma do niej blisko, bo urządza dyskotekę w dawnym klubie Jorker – za ścianą przychodni dentystycznej.

JULIAN KELLER – 95–letni myśliwy z Pabianic – dostał medal. Nie jest to dowód wdzięczności od zwierzyny, do której spudłował podczas licznych polowań. Medal dał Kellerowi Polski Związek Łowiecki za pół wieku tropienia i zasadzania się na dziki oraz zające. Darz bór!

JUSTYNA MAŚLANKIEWICZ –GÓRNA – malarka z Pabianic **(na zdjęciu)** – lubi kobiety. Tak wyznała publicznie na swoim wernisażu, zapytana dlaczego maluje



nagie panie. Obrazy pędzla Justyny wiszą na ścianach w galerii Siódme Niebo.

WŁODZIMIERZ JANETA – właściciel agencji ochrony Argus **(na zdjęciu)** – wozi dolary do Rosji. Po krótkim śledztwie ustaliliśmy, że robi to na własny użytek. Janeta jeździ do Moskwy w interesach, gdzie za pokój w hotelu Rosija, bilet do muzeum, taksówkę i rachunek



w restauracji płacił dolarami. Ostatnio zwierzył się, że doznał szoku, gdy w sklepowych witrynach zobaczył płaszcze dla Rosjan, wycenione na kilka tysięcy dolarów.

Rąbnęli nas po kieszeniach

Od 1 marca będziemy drożej płacić za wodę i ścieki. 11 radnych poparło propozycję prezydenta Jana Bernera



2,13 zł za metr sześcienny pobranej wody i 3,55 zł za metr sześcienny odprowadzonych ścieków – to stawki, jakie będą obowiązywać od 1 marca. Fabryki zapłacą za wodę tyle samo, co mieszkańcy miasta. Za ścieki zapłacą o 2,30 zł więcej (5,85 zł za metr sześcienny).

Tak zdecydowali radni miejscy na poniedziałkowej sesji (jak kto głosował – w ramce poniżej). Była to już czwarta wersja podwyżki cen wody i ścieków. Poprzednie zakładały prawie 60– i 20–procentową podwyżkę.

Ostatecznie prezydent zgłosił propozycję 15–procentowej podwyżki ceny wody i ścieków dla gospodarstw domowych.

– *Firmy, szpital i mieszkańcy winni są nam za wodę i ścieki około 16 mln zł* – szacuje Florian Wlaźlak, dyrektor ZGKiM.

Tymczasem gospodarstwa domowe w Pabianicach raptownie zmniejszają zużycie wody. A ilość ścieków odprowadzonych do Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Łodzi jest większa niż wynika to z pabianickich pomiarów.

Pabianiczanie „produkują" rocznie około 4 mln metrów sześciennych ścieków. Za taką ilość wpłacają pieniądze do kasy ZGKiM. Ale Łódź chce od nas dużo więcej.

– *Dlaczego pabianiczanie muszą za to płacić* – dziwi się Jerzy Binder. – *Jestem przeciwny podwyżce. Trzeba było ostrzej negocjować ceny z Łodzią i zadbać o szczelne rury odprowadzające ścieki do oczyszczalni.*

– *Nowe taryfy i tak nie pokryją kosztów oczyszczania ścieków* – oponował Leszek Maliński. – *Władze miasta przez ubiegły rok nie zrobiły nic, by zmodernizować sieć wodno–kanalizacyjną i nie dopuścić do niekontrolowanych przecieków. Łódź podnosi nam stawki za oczyszczanie, a my godzimy się na nie, zamiast iść do sądu antymonopolowego.*

– *To my pójdziemy do sądu* – zapowiada Andrzej Piechocki, prezes Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zdaniem władz spółdzielni, miasto stosuje praktyki monopolistyczne. Spółdzielnia nie może podłączyć się do innej kanalizacji, bo innej nie ma.

Jak głosowali

Na sesji było 22 radnych. **Paweł Winiarski** (lewica) i **Wiesław Goławski** (prawica) nie przyszli.

Na życzenie Czytelników podajemy (imiennie), jak głosowali radni:

Za podwyżką głosowało 11 radnych: **Łukasz Wlazeł, Jerzy Marynowski, Krzysztof Habura, Dariusz Wypych, Jakub Kaczorowski, Henryk Ratajski, Grzegorz Mackiewicz, Jarosław Cichosz, Mariola Florczak, Bogumiła Matusiak, Aneta Krzesińska.**

Przeciwko podwyżce było 6 radnych: **Karol Suchocki, Jarosław Lesman, Elżbieta Papuga, Leszek Maliński, Jerzy Binder, Joanna Ziółkowska.**

W głosowaniu nie wzięło udziału 4 radnych: **Jerzy Kopias, Adam Śmiech, Radosław Januszkiewicz i Zbigniew Grabarz.**

Grażyna Grabowska

Dlaczego głosowali za podwyżką:

Grzegorz Mackiewicz, w imieniu radnych prawicy:

– *Postanowiliśmy zaopiniować pozytywnie projekt, pod warunkiem, że w ZGKiM nastąpi głęboka restrukturyzacja, zmodernizuje się sieć kanalizacyjno–wodociągową, poszukamy pieniędzy poza miastem na modernizację sieci.*

Krzysztof Habura, w imieniu radnych PiS i PO:

– *Jesteśmy za podwyżką, pod warunkiem że zrobi się wszystko, by zmniejszyć ilość „lewych" ścieków, które wpadają do naszej rury.*

Dlaczego nie głosowałem

Mówi radny Adam Śmiech:

– *Liga Rodzin Polskich była za mniejszą podwyżką 4– i 5– procentową. Uważamy, że ZGKiM „żyje ponad stan".*

Mówi radny prawicy Zbigniew Grabarz:

– Nie wierzę, że w ZGKiM może się coś zmienić na lepsze. Wiedzieli nie od dziś, że są w krytycznej sytuacji i nie zrobili nic, by temu zaradzić. Nie uszczelnili rur, by woda gruntowa nie dostawała się do naszych ścieków. Nie mam do nich zaufania.

O ile wzrosną opłaty za wodę i ścieki

Przeciętna 4–osobowa pabianicka rodzina zużywa około 180 metrów sześciennych wody rocznie. Tyle wlewa też do kanału ściekowego. Do tej pory płaciła za to 916 zł (woda+ścieki). Od 1 marca będzie płacić 1.022 zł – o 106 zł więcej.

reklama
Sklep FABRYKA Zamkowa 4
BIGSTAR DEEP – 70% KASTOR – 30%

Gdzie rodzice się kłócą, tam dziecko cierpi

Awantura o Oliwię

Detektywi i policjanci w przedszkolu im. Kubusia Puchatka.

W ubiegłą środę do przedszkola im. Kubusia Puchatka przy ul. Żytniej przyszła kobieta z ochroniarzami. Byli to pracownicy firmy detektywistycznej Rutkowski–Czerwiński z Łodzi. Kobieta przedstawiła się jako Agnieszka B. – mama 4,5–letniej Oliwii. Dziewczynka od niedawna chodzi do Kubusia Puchatka.

Dyrektorka przedszkola – **Zofia Król**, widziała Agnieszkę B. po raz pierwszy. Oliwię zawsze przyprowadzał i zabierał tata. Robił to od kilku tygodni, gdy dziewczynka zaczęła chodzić do przedszkola.

Agnieszka B. chciała odebrać córeczkę. Ma do tego prawo, bo jest matką. Pokazała dokumenty swoje i córki. Tłumaczyła, że mąż, z którym się rozwodzi, ukrywa przed nią Oliwię.

Dyrektorka przyprowadziła dziewczynkę. Mała z radością rzuciła się w objęcia mamy. Agnieszka B. zabrała dziecko do domu.

Niedługo potem do przedszkola przybiegł tata Oliwii – Tadeusz B. – prezes jednej z pabianickich spółdzielni.



„Porwali mi dziecko!” – **krzyczał. Był wściekły na dyrektorkę. Grzmotnął pięścią w drzwi do jej gabinetu.** Chwilę później przeprosił. Usprawiedliwiał się zdenerwowaniem i rozpaczą po „utracie” dziecka.

Tymczasem przyjechali policjanci, których wezwała dyrektorka.

– Sytuacja była niecodzienna, ale przestępstwa nikt nie popełnił – tłumaczą. *– Pani dyrektor postąpiła zgodnie z prawem, wydając dziecko matce.*

Agnieszka i Tadeusz B. od roku są w trakcie rozwodu. Pierwsza sprawa przed sądem już się odbyła. Ale do pojednania nie doszło. Termin drugiej rozprawy sąd wyznaczył na luty.

Do połowy grudnia ubiegłego roku Oliwia była pod opieką matki. Potem zabrał ją ojciec. Dziewczynka najpierw chodziła do Przedszkola Miejskiego nr 10. Na początku stycznia tata zapisał ją do Kubusia Puchatka. Ale nie powiedział o tym żonie. **Gdy Agnieszka B. dowiedziała się, gdzie jest córka, postanowiła działać. Wynajęła ochroniarzy, bo obawiała się reakcji porywczego męża.**

Po kraksie kolosów

800 złotych za… amputowaną nogę.

Sąd w Pabianicach skazał sprawcę wypadku drogowego, jaki zdarzył się w lipcu zeszłego roku na ul. Jutrzkowickiej. Marcin H. z Jeleniej Góry ma spędzić w więzieniu 20 miesięcy. Wykonanie kary zawieszono na 3 lata. 25–letni kierowca dostał zakaz prowadzenia samochodów przez rok. **Będzie musiał zapłacić 800 zł Edwardowi Sz., który w wypadku stracił nogę.**

Wyrok nie jest prawomocny. Obrońca skazanego zapowiedział apelację.

Wypadek wydarzył się 18 lipca około godz. 2.15. Na stojącą ciężarówkę liaz z Czech wpadł ciężarowy man z Jeleniej Góry. Jego kierowca – Marcin H., prawdopodobnie zasnął. Man z taką siłą wbił się w liaza, że trzeba było użyć 30–tonowego dźwigu, by rozłączyć auta. Strażacy cięli blachy, by wydobyć mężczyzn uwięzionych w szoferce. Do szpitala odwieziono Marcina H. i 47–letniego Edwarda Sz. **Temu drugiemu lekarze musieli amputować lewą nogą na wysokości uda.**

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym
Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. 215–12–60, 212–12–60
oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym

PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI W DOMU POGRZEBOWYM

AUTOKARAWANY
VOLKSWAGEN
OPEL ASTRA



Zakład czynny codziennie
oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
soboty 8.00 – 14.00

Tragiczny poślizg

Jedna zmarła, a trzy osoby odniosły obrażenia w wyniku wypadku na śliskiej drodze pod Pabianicami.

Do wypadku doszło w piątek o godz. 17.00 na drodze w Jadwininie. Kierująca fiatem uno Dorota R. nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze. Wpadła w poślizg i straciła panowanie nad kierownicą. Fiat prawym bokiem uderzył w przód jadącego z przeciwka peugeota eugeo. Uderzenie było tak silne, że Krzysztofa R., pasażera uno siedzącego obok kierowcy, uwalniali strażacy. Drzwi auta były pogięte i nie dały się otworzyć. Trzeba było użyć specjalistycznego sprzętu do rozcinania metalu.

Krzysztof R. był przytomny, odniósł jednak poważne obrażenia wewnętrzne. Przewieziono go na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej pabianickiego szpitala. Lekarzom nie udało się go uratować. W piątek wieczorem zmarł.

W wyniku wypadku obrażeń doznali także kierująca fiatem 35–letnia Dorota R. i jej pasażerka 9–letnia Paulina R., a także pasażerowie peugeota – 47–letnia Alina K. i 13–letni Mateusz K.

WYCISZYLI AUTA

31 stycznia o godz. 18.00 włamano się do citroena zaparkowanego na ul. Pięknej. Złodzieje wybili boczną szybę i wymontowali radioodtwarzacz Pioneer za 850 zł.

Tego samego dnia rabusie grasowali też na ul. św. Jana. Włamali się do malucha i ukradli półkę z głośnikami za 150 zł.

WPADKA ZŁODZIEJA

Do małego fiata zaparkowanego na ul. Partyzanckiej włamano się 1 lutego o godz. 3.45. Tej samej nocy policjanci ujęli złodzieja i odzyskali łupy. Okazał się nim 33–letni pabianiczanin Mariusz D.

MAGICZNE ŚWIATŁO

W środę o godz. 14.25 na skrzyżowaniu Partyzanckiej i Piłsudskiego mercedes zderzył się ze skodą. 26–letni kierowca mercedesa nie zatrzymał się przed znakiem stop i uderzył w skodę. Pasażerkę skody przewieziono do szpitala na badania, bo kobieta jest w ciąży. Sprawca kolizji upierał się, że wjechał na skrzyżowanie na zielonym świetle. Sprawdzono, że tego dnia sygnalizacja na skrzyżowaniu nie działała od godz. 8.30.

NIEUDANY WYSTĘP

14–letni Artur B. przyjechał do Pabianic z Łodzi. Chłopak włamał się do kiosku przy ul. Karniszewickiej i skradł towar za 500 zł. Nieletniego złodziejaszka zatrzymali policjanci. Łupy odzyskano.

UKRADLI I WPADLI

Krzysztof P., Jacek D., Dominik M. i Łukasz S. są podejrzani o kradzież hyundaya. Samochód zniknął z ul. Partyzanckiej. Policjanci odnaleźli auto na parkingu na Bugaju. Było uszkodzone. Złodzieje prawdopodobnie spowodowali kolizję i porzucili auto.

NIE USTĄPIŁ

Dwie osoby zostały ranne w wypadku na skrzyżowaniu ul. Partyzanckiej i Traugutta. 51–letni Zenon J. jadący bmw nie ustąpił pierwszeństwa kierującej oplem kadettem Barbarze S. W wyniku wypadku 30–letnia kobieta doznała urazu głowy. Kierowca bmw z krwiakiem mózgu trafił do szpitala w Łodzi.

NIE BUDZILI ZAUFANIA

Pięciu mężczyzn w wieku 22–44 lata zatrzymali funkcjonariusze z referatu do walki z przestępstwami gospodarczymi. Mężczyźni próbowali wyłudzić kredyt na zakup sprzętu rtv i agd w sklepie przy ul. Wyspiańskiego. Przedstawili fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu i chcieli wziąć 2.569 zł.

Feriada 2004

Sposób na nudę

Pokazujemy, jak ciekawie można spędzić zimową przerwę nie wyjeżdżając z miasta.

Młodzieżowy Dom Kultury
ul. Pułaskiego 38

- 6.02 godz. 16.00 – otwarcie wystawy zbiorowej uczestników zajęć pracowni plastycznych MDK
- 9.02 – eliminacje do konkursu wokalnego Idolek, 11–13.02 godz. 10.00 – warsztaty wokalne dla finalistów Idolka, 21.02 godz. 17.00 – koncert finałowy. W jury zasiądą m.in. Justyna Majkowska (była wokalistka zespołu Ich Troje) i Małgorzata Woźna (laureatka „Drogi do gwiazd")
- 10.02 godz. 12.00 – plenerowy konkurs plastyczny „Rzeźby śniegowe"
- 14.02 godz. 11.00 – bal walentynkowy dla najmłodszych

Miejski Ośrodek Kultury
ul. Kościuszki 14

- 9.02 – godz. 10.00–13.00 warsztaty wokalne, godz. 11.00–12.00 warsztaty taneczne
- 10.02 – godz. 11.00 projekcja filmu niespodzianki, godz. 13.00–15.00 warsztaty teatralne, godz. 16.00 projekcja filmu „Amadeusz"
- 11.02 – godz. 10.00–13.00 warsztaty wokalne, godz. 11.00–12.00 warsztaty taneczne, godz. 10.00–16.00 turniej szachowy (od 6 do 19 lat)
- 12.02 – godz. 10.00–13.00 warsztaty wokalne, godz. 11.00 zabawa karnawałowa, godz. 11.00–12.00 warsztaty taneczne, godz. 12.00 zabytki Pabianic – plener fotograficzny
- 13.02 – godz. 10.00–13.00 zajęcia szachowe, godz. 18.00 koncert charytatywny „Dla Bartka"

Miejska Biblioteka Publiczna
Biblioteka dla dorosłych
ul. św. Jana 10

- 10.02 godz. 10.00 – konkurs „W wirtualnym świecie gier komputerowych"
- 12.02 godz. 10.00 – quiz „W kraju corridy i flamenco" (15–16 lat)

Filia nr 1, ul. Zgoda 16

- 11.02 godz. 15.00 – konkurs „Spacerkiem po literaturze" (10–12 lat)

Filia nr 2, ul. Łaska 46/48

- 10.02 godz. 14.00 – konkurs „Część wspólna" (12–14 lat)
- 12.02 godz. 14.00 – konkurs „Przeskakiwanka" (12–14 lat)

Filia nr 4, ul. 20 Stycznia 14

- 10.02 godz. 13.00 – konkurs literacki „Czy znasz przysłowia o zimie?" (8–11 lat)

Filia nr 5 (dla dzieci), ul. św. Jana 10

- 9–13.02 godz. 10.00–17.00 (czwartki 10.00–16.00) – gry planszowe, godz. 12.00–13.00 – „Zapraszamy do Bajkolandii" (głośne czytanie i słuchanie bajek i baśni)
- 13.02 godz. 13.00 – przegląd nowości wydawniczych
- 11.02 godz. 14.00 – „Mieszkanie w Grenlandii" – konkurs na znajomość książki Czesława Centkiewicza „Anaruk, chłopiec z Grenlandii" (wiek 9–12 lat)

MOSiR, ul. Bugaj 110
ul. Grota–Roweckiego 3
Hala koszykówki

- Codziennie (oprócz weekendów) w godz. 8.00–15.00 – możliwość skorzystania z hali do gry w tenisa stołowego
- 9–10.02 – turniej trójek siatkarskich
- 8.02 – impreza rekreacyjna z dyskoteką na lodzie: godz. 14.00 – slalom równoległy na łyżwach z prowadzeniem krążka hokejowego i rozpoczęcie konkursu na najładniej ulepionego bałwana, godz. 15.00 – strzelanie krążkiem hokejowym do bramki, godz. 16.00 – rodzinny wyścig na sankach, godz. 17.00 – dyskoteka na lodzie
- 10.02 godz. 9.00 – turniej tenisa stołowego dla uczestników od 7 do 21 lat w czterech kategoriach wiekowych
- 14–15.02 – mistrzostwa chorągwi Ziemi Łódzkiej w piłce siatkowej

Hala tenisa ziemnego

- Codziennie (oprócz weekendów) w godz. 10.00–14.00 – możliwość skorzystania z dwóch kortów tenisowych do gry w kometkę

Pływalnia

- Czynna codziennie, wejścia – 7.00, 7.45 i od 15.30 do 21.00.

Gdzie się poślizgać, jak wróci zima
MOSiR, ul. Bugaj 110

- Codziennie czynne oświetlone lodowisko z muzyką. Organizatorzy zapewniają: kulig z koniem, gorącą herbatę, ognisko z kiełbaskami, posiłki z kuchni polowej
- Lodowisko MOSiR, ul. Grota–Roweckiego 3 (obok boiska Włókniarza), boiska szkolne przy Szkole Podstawowej nr 14, Szkole Podstawowej nr 5, Gimnazjum nr 1, szkole w Woli Zaradzyńskiej, Dłutowie i Bychlewie

Wierszowany Dzień Babci

Przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego nr 5 na 21 stycznia przygotowały inscenizację wierszy Jana Brzechwy ze zbioru „Małe Zoo". Dla swoich babć i dziadków zaśpiewały też piosenki i odtańczyły poleczkę i sambę. Dzieci zaprosiły swoich gości do wspólnej zabawy i na poczęstunek. Babcie i dziadków obdarowały samodzielnie wykonanymi prezentami.



Dzieci z PM nr 5 recytowały wiersze Brzechwy w bajecznie kolorowych przebraniach

Kopciuszek w przedszkolu

Talenty aktorskie z okazji Dnia Babci i Dziadka prezentowały dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 3. Zaproszeni goście oglądali swoje wnuki w przedstawieniu „Kopciuszek". Uwagę przykuwały też piękne dekoracje i pomysłowe stroje.



Mieszkańcy Domu Rencisty przy ul. Łaskiej obejrzeli jasełka, wykonane przez przedszkolaki z PM nr 3

Lista obecności

- **Łukasz Głąb, Tomasz Jańczyk, Bartek Dąbrowski, Michał Klewin, Damian Łopaciński, Krzysztof Helbig, Damian Warszawski, Marcin Strzelec, Robert Cieślak, Mateusz Wojtaszek, Artur Cichosz, Damian Pelc (na zdjęciu)** – drużyna z Gim. nr 1 – zwyciężyła



mistrzostwa powiatu w koszykówce chłopców i zakwalifikowała się do zawodów rejonowych w Zgierzu. Na 2. miejscu uplasowało się Gim. nr 3, a 3. miejsce zajęło Gim. w Ksawerowie. Najskuteczniejszym zawodnikiem mistrzostw został **Krzysztof Jurga** (Gim. w Ksawerowie), zdobywając 73 punkty.

- **Angela Młudzik, Justyna Pasińska, Izabela Lechowska, Ariadna Mielczarek, Anita Szemraj, Karolina Boik, Martyna Janiak, Sara Pawelczyk, Karolina Świątochowska** – uczennice Gim. nr 3 – zajęły 1. miejsce w mistrzostwach powiatu w piłce koszykowej dziewcząt i zakwalifikowały się do zawodów rejonowych. Na podium stanęła też drużyna z Gimnazjum w Ksawerowie i Gim. nr 2.
- **Marcin Wójcik, Krzysztof Gańczyk, Maciej Rośniak, Tomasz Bączkowski, Damian Parzonka, Mateusz Możyszek, Damian Hauk, Adrian Gawroński, Sebastian Dobrowolski** – uczniowie z SP 3 – stanęli na najwyższym podium w mistrzostwach powiatu w minipiłce siatkowej chłopców szkół podstawowych. 2. miejsce przypadło SP 17, a 3. SP w Dobroniu.
- **Magda Rządzińska, Patrycja Krystosik, Patrycja Gałęzowska, Agata Kozdroń, Natalia Malinowska, Paulina Góra, Justyna Grałka, Martyna Włodarczyk, Marta Szymańska** – uczennice z SP 17 – zwyciężyły mistrzostwa powiatu w minipiłce siatkowej dziewcząt szkół podstawowych. 2. miejsce zajęła drużyna z SP w Piątkowisku, a 3. z SP 13.

Szekspir na wesoło

„Romeo i Julia", „Sen Nocy Letniej", „Poskromienie Złośnicy", „Hamlet", „Makbet" – fragmenty tych znanych dranatów i komedii Williama Szekspira brawurowo zagrali uczniowie II LO. Spektakl przygotowali z okazji obchodów 440. rocznicy urodzin słynnego pisarza. Widzowie posłuchali też muzycznych aranżacji sonetów Szekspira.

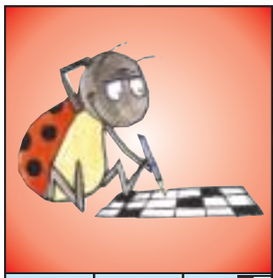
W przedstawieniu utrzymanym w konwencji żartu i groteski wystąpili uczniowie klas: IVb, IVc, IId, Ib i Ie. Nad całością czuwał duch Szekspira oraz opiekun koła teatralnego – **Przemysław Pałosz**.

KRZYŻÓWKA „ŻP”

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: ***Życie Pabianic*, ul. św. Rocha 16/18.** Czekamy **do 14 lutego 2004 r.** Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autoszkołę Jarosława Józefiaka; 2 karnety 5–godzinne do klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2–osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, talon 50 zł na zakupy do sklepu Angela.

KUPON KRZYŻÓWKI NR 5

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11



urojony kraj złotodajny; 4; 100 m²; nic w wazie; szata duchownego; poetycki błękit; 1; kolczasty; księżna angielska

właścicielka Asa; podręcznik nawigacji; herbaciane miasto Indii; 11; największa rzeka Włoch; tarcza Zeusa; kapelusz palmowy; 8; ból ciężarowca; wypływa z jez. Resko; 2; 7; olejek różany; graniczna rzeka; 5; męstwo; rewolwer bębenkowy; wyznanie wiary; 6; ... Lipnicka; 3; czerwona bruszniczy; forsa; 9; imię wieszcza; ... przysięgłych; nowotwór; narzędzie kary; 10; papuga; azjatycka koza

zniżka; z jej liści sizal; męczy nos

SKLEPY SŁAWA
- ul. Nowa 1
- ul. Waryńskiego 1
- ul. Warszawska 14
- ul. Orla 45/47
- Murzynek, ul. Łaska

zapraszamy na zakupy

Restauracja - PUB Myśliwska
organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia
227 33 95
Myśliwska 39

sieć pizzerii
Da Grasso
Pabianice
ul. Lecznicza 2A
tel. 21-21-000

Konkurs na nazwę

Rusza nowy klub muzyczny

Przy ulicy Łaskiej 48 za kilka tygodni powstanie klub muzyczny. Gości oszołomią nowoczesne efekty świetlne i profesjonalne nagłośnienie. Klub będzie czynny w czwartki, piątki i soboty od godz. 21.00. Wstęp będą tu miały tylko osoby, które skończyły 18 lat. Oprócz muzyki zaplanowano konkursy i pokazy mody.

Dla Czytelników mamy konkurs na nazwę dyskoteki. Kto wymyśli nazwę, która zawiśnie na szyldzie przed wejściem do klubu, dostanie darmową dożywotnią wejściówkę. Dla 10 uczestników konkursu są darmowe wejściówki ważne przez miesiąc.

nazwa

imię i nazwisko

adres

Tu warto klikнąć

www.madzia.olp.pl
/wierszyki/wiersz_walenty.htm
– jeśli jeszcze nie wybraliście wierszyka na walentynki, tu znajdziecie pomoc.

www.grzegomonia.piwko.pl
/ciekawe/absurd1.html
– w miejscowości Fairbanks (Alaska, USA) nie wolno częstować myszy wódką, na Alasce (USA) nie wolno budzić niedźwiedzi ze snu zimowego w celu zrobienia im fotografii – jednym słowem spis największych absurdów świata.

Kilka dni temu miała miejsce premiera kolejnej części przygód Harry`ego Pottera. O nowej książce, autorce powieści i ciekawostkach ze świata Harry`ego Pottera dowiecie się więcej klikając:

serwisy.gazeta.pl
/ksiazki/1838816,51860,1848490.html

Jeśli prowadzisz swoją stronę www lub znasz ciekawy adres innej strony, podziel się: michal@zyciepabianic.com.pl

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 3 brzmi**: GARMAŻERIA.** Nagrodę muzyczną wylosował **Zenon Śliwiński** (ul. Bracka 57 m. 9). Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 czeka na **Jadwigę Nowicką** (ul. Bugaj 78/9). Karnety do Interpubu czekają na **Krystynę Kopańską** (ul. Moniuszki 114) i **Teresę Zarzycką** (ul. Konopnickiej 49/32). Dwuosobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosowała **Dagmara Szymańska** (ul. Toruńska 13/12). Kosmetyki dla pań otrzymuje **Elżbieta Kurowska** (ul. Bardowskiego 5).

Laureatom gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – **ul. św. Rocha 16/18.**

KINO „TOMI”

UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

4.02 godz. 15.00 **MAŁOLATY U TATY**, godz. 17.00 **PAN I WŁADCA NA KRAŃCU ŚWIATA**, godz. 19.30 **PORNOGRAFIA; 5.02** godz. 15.00 **MAŁOLATY U TATY**, godz. 17.00 **SEANS FILMOWY ZA 5 ZŁ**; **6.02** godz. 16.30 **MAGICZNA GWIAZDA TOMCIO PALUCH**, godz. 18.00 **NIEBEZPIECZNY UMYSŁ; 7.02** godz. 16.30 **MAGICZNA GWIAZDA TOMCIO PALUCH**, godz. 18.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ**, godz. 19.30 **NIEBEZPIECZNY UMYSŁ; 8.02** godz. 16.30 **MAGICZNA GWIAZDA TOMCIO PALUCH**, godz. 18.00 **MÓJ BRAT NIEDŹWIEDŹ**, godz. 19.30 **NIEBEZPIECZNY UMYSŁ; 9.02** – kino nieczynne; **10–12.02** godz. 16.30 **MAGICZNA GWIAZDA TOMCIO PALUCH**, godz. 18.00 **NIEBEZPIECZNY UMYSŁ**

KULTURA

- **Rock eksperymentalny – na koncert Leaflesstree zaprasza Jazz Bass Café (ul. Kościuszki 14) w czwartek (5 lutego) o godz. 20.00.** Wstęp: 10 zł (duże piwo gratis do biletu).
- **Trip–hop – zaczyna się cykl imprez Inne Brzmienia w Bullfrogu (ul. Reymonta 1).** Będzie to muzyka, jakiej nie usłyszycie w komercyjnych rozgłośniach radiowych. W czwartek (5 lutego) Inne Brzmienia poświęcone będą **trip–hopowi**. Wstęp 5 zł, w tym piwo (0,5 l) gratis. Start imprezy: godz. 19.30.
- **Rock – Aurora i Okres Połowicznego Rozpadu zagrają w sobotę (7 lutego) w Bullfrogu**. Aurora grała wspólne koncerty z zespołami: Negatyw, Ścianka, Upside Down, Suffer. Nowy kierunek muzyczny, w którym podąża zespół, określić można jako new grunge. Wynika on z połączenia własnego stylu zespołu z fascynacją twórczością Led Zeppelin, The Doors, Nirvana, Pixies, Sonic Youth. W zeszłym roku zespół nagrał singiel Seed i nakręcił do niego klip. Wstęp: 7 zł. Start imprezy: godz. 20.00.
- **Wernisaż** – na wystawę zbiorową prac uczestników zajęć plastycznych pracowni **Jacka Kowalskiego** i **Marcina Nowaka** zaprasza 6 lutego o godz. 16.00 Młodzieżowy Dom Kultury (ul. Pułaskiego 38).
- **Muzyka taneczna** – w sobotę w restauracji Myśliwska (ul. Myśliwska 39) od godz. 18.00 zagra do tańca zespół Dexter. Wstęp: 5 zł.

Żałujcie, bo było warto

Kto nie był na sobotnim koncercie w Bullfrogu łódzkiego zespołu Kamień, niech żałuje. Takiego poweru, wirtuozerii i radosnego grania Pabianice dawno nie słyszały. Ciarki chodziły po plecach przy solówkach **Marcina Różyckiego** (gitara). Genialnie brzmiały bas **Piotra Urbańczyka** i perkusja **Piotra Gwadera. Piotr Szymanowicz** (klawisze) dodawał soczystości**.** Natomiast **Adam Stępień** ma kawał niesamowitego głosu, którego w sobotę nie oszczędzał.

Garstka słuchaczy miała ogromną przyjemność słuchając wykonanych perfekcyjnie coverów Doorsów i kilku świetnych własnych kawałków Kamienia. Morrison byłby z nich dumny. Ich granie jest jak świetny seks – było ostro, długo i dobrze, z krótką przerwą na oddech. Na koniec uraczyli nas Exodusem we własnej aranżacji. To była jazda… Jeszcze kwadrans później czuło się w środku wibracje. Za ten kawałek od Mazziego, szefa Bullfroga, dostali brawa na stojąco, co się raczej nie zdarza. Jeśli kiedyś Kamień znów zawita do Pabianic, posłuchajcie ich – bo warto. Niejeden nasz pabianicki zespół mógłby się od nich sporo nauczyć, zwłaszcza zgrania, brzmienia, świeżości. Widać i słychać, że chłopaki nie próżnują na próbach.

Karen

Poradnik dla gapowiczów

Co może „kanar”

Jechałeś bez biletu i złapali cię kontrolerzy? Musisz wiedzieć, na co zezwala im prawo.

Kontroler musi mieć ważną legitymację ze zdjęciem, imieniem i nazwiskiem oraz numerem służbowym. Jeśli jej nie pokaże, nie musimy mu okazywać biletu. Sam też ma prawo zażądać dokumentu tożsamości. Ale tylko wtedy, gdy jedziemy bez biletu i nie chcemy zapłacić mandatu. Dowodu nie musimy dać kontrolerowi do ręki. Wystarczy, że będzie mógł odczytać dane.

Kontroler ma prawo wyprosić gapowicza z autobusu lub tramwaju. Według przepisów osoba, która nie skasowała lub nie kupiła biletu (na przykład w PKS–ie) może być usunięta z pojazdu. No chyba, że to ostatni kurs lub linia nocna.

Pamiętaj! Kanar nie ma prawa siłą wyciągnąć cię z autobusu. Łapanie i szarpanie za odzież to bezprawna napaść. Jeśli nie masz biletu, a nie chcesz zapłacić kary ani podać danych, kontroler może najwyżej uniemożliwić ci opuszczenie autobusu (bez użycia siły). Może poprosić kierowcę o nieotwieranie drzwi i wezwać policję.

Wezwanie policji to dobry pomysł, gdy nie czujesz się winny i nie chcesz podpisać mandatu. Policjanci są niezastąpieni, gdy kontroler przekroczy kompetencje, jakie daje mu prawo.

Kontroler ma prawo zmierzyć twój bagaż. Jeśli uzna, że jest on za duży, wlepi ci mandat i wyrzuci z pojazdu. To przewoźnik ustala, co możesz przewozić i jak duży ma być bagaż, by nie trzeba było za niego płacić. Informacja o tym powinna znaleźć się w każdym pojeździe. Jednak jej brak nie zwalnia cię z obowiązków podróżnego.



Strażnik z fotoradarem

Sfotografują i ukarzą piratów drogowych.

– Urząd Miejski szuka pieniędzy na zakup fotoradaru – mówi **Adam Wielechowicz,** komendant Straży Miejskiej.

Fotoradar nie jest tani, ale jest w stanie zarobić na siebie, bo pieniądze z mandatów nakładanych przez strażników wpływają bezpośrednio do kasy Urzędu Miejskiego.

– Patrząc na poczynania kierujących na naszych drogach, widać gołym okiem, że pokryją koszty zakupu urządzenia i będą zasilać strumieniem pieniędzy kasę miejską – dodaje **Witold Banaś**, instruktor szkoły jazdy. *– Rejestracja wykroczeń kierowców przyczyni się do zdyscyplinowania przynajmniej ich części, a na naszych drogach będzie bezpieczniej.*

Co może strażnik miejski

- zatrzymać i skontrolować kierowców niestosujących się do zakazu ruchu w obu kierunkach,
- skontrolować kierowców naruszających przepisy o zatrzymywaniu lub postoju,
- zatrzymać i skontrolować kierujących: motorowerami, rowerami, pojazdami zaprzęgowymi, jadących wierzchem lub pędzących zwierzęta.

Czego mu robić nie wolno

- nie wolno zatrzymać kierującego przekraczającego dozwoloną prędkość lub przejeżdżającego przez skrzyżowanie na niewłaściwym świetle,
- może jednak takie wykroczenie zarejestrować. Winny zostanie ukarany mandatem z naliczeniem punktów karnych.

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA SKÓRY
Centrum Doradztwa Dermokosmetycznego
LA ROCHE-POSAY VICHY Eau Thermale Avène
APTEKA MEDICOR ul. Warszawska 6



Bożena Kabza, magister farmacji, poleca

Myokine

krem korygujący zmarszczki, rozkurcza skórę

Ruchy twarzy sprawiają, że skóra w naturalny sposób się marszczy: kurczy, a następnie rozkurcza. Jednak w miarę upływu czasu i powtarzania tych ruchów, skóra przestaje się rozkurczać: bruzdy utrwalają się, pojawiają się zmarszczki. Jest to myostarzenie skóry wywołane skurczami, które powstają w wyniku ruchów twarzy. Po 30. roku życia oznaki myostarzenia stają się widoczne: pojawiają się drobne i głębsze zmarszczki na czole, między brwiami, wokół ust.

Myokine – krem korygujący zmarszczki. Rozkurcza skórę.



Konkurs

Kto wypełniony kupon dostarczy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 9 lutego 2004 r.) weźmie udział w losowaniu nagrody Vichy.

imię i nazwisko

adres

Dla wędkarzy

Gdzie łowić darmo

Aż w 20 okręgach Polskiego Związku Wędkarskiego pabianiccy wędkarze mogą łowić darmo. Wystarczy, że wpłacą roczną składkę w łódzkim okręgu PZW.

– Podpisaliśmy porozumienia w tej sprawie – mówi **Krzysztof Tłoczek,** szef pabianickiego koła PZW. *– Dlatego nasi wędkarze nie będą musieli wnosić dodatkowych opłat.*

Gdzie nie trzeba dopłacać



Łódź, Piotrków Trybunalski, Sieradz, Skierniewice, Konin, Kalisz, Leszno, Poznań, Zielona Góra, Jelenia Góra, Wałbrzych, Częstochowa, Katowice, Siedlce, Lublin, Ciechanów, Elbląg, Gdańsk, Słupsk, Płock, Okręg Mazowiecki

PZU Polfa – Ostrovia 83:49 (19:12, 21:11, 25:11, 18:15)

Nuuuuda!

Wiało nudą – tak w dwóch słowach można streścić ten mecz. Adrenalina skoczyła kibicom jedynie na początku drugiej kwarty. Powodem nie była jednak emocjonująca walka, tylko kontuzja **Sylwii Wlaźlak**. Kapitan PZU Polfy uderzyła nogą o parkiet i już do końca meczu siedziała na ławce rezerwowych.

Beniaminek ekstraklasy koszykarek nie miał nawet cienia szansy z wicemistrzyniami Polski. Wprawdzie w 2. minucie przegrywał tylko 2:4, ale już w drugiej kwarcie przewaga gospodyń wzrosła do 18 oczek, by z końcem trzeciej ćwiartki przekroczyć 30 punktów.

W meczu nie mogła zagrać nasza środkowa – **Elżbieta Trześniewska** (kontuzja stopy)**.** Szansę dostała jej zmienniczka **Viera Libicova** i zagrała najlepszy mecz w barwach PZU Polfy. Spędziła na parkiecie 34 minuty. Zdobyła 16 punktów (najwięcej wśród pabianiczanek), zaliczyła 8 zbiórek. Miała też dwie asysty i tyle samo przechwytów.

W ostatniej kwarcie błysnęła młodziutka **Marta Stefańczyk**. Dwa razy z rzędu punktowała z dystansu, a chwilę później wykorzystała dwa osobiste. Imponującą, bo 100–procentową skutecznością rzutów za 2 popisała się **Emilia Lamparska**.



Gracz meczu

Viera Libicova – świetnie zastąpiła kontuzjowaną Elżbietę Trześniewską. Grała 34 minuty, zdobyła 16 punktów. Mamy nadzieję, że w końcu odnalazła formę.



Marta Stefańczyk dwa razy z rzędu trafiła za 3

Wśród ostrowianek grały dwie były zawodniczki PZU Polfy: **Ilona Mądra** i **Marta Korgiel**.

PZU Polfa: **Libicova** 16, **Korzeniewska** 13, **Głaszcz** 13, **Lamparska** 11, **Krystofova** 8, **Piestrzyńska** 8, **Stefańczyk** 8, **Jaroszewicz** 6, **Wlaźlak.**

SPRINTEM

Michał Stasiak – jeden z najzdolniejszych piłkarzy PTC, wprawił w osłupienie działaczy i trenera „fioletowych". W ubiegłym tygodniu kibice wypatrzyli go na treningu... Pogoni Zduńska Wola. Niestety, młody piłkarz nie poinformował nikogo, że zamierza zmienić klubowe barwy.

* * *

Krzysztof Kacprzak – trener V–ligowców PTC, zachowuje się jak rozkapryszona pensjonarka. Zdanie o tym, czy będzie pracował w Pabianicach, zmienia średnio raz w tygodniu. Teraz znów chce powiedzieć: „Pas". Powodem jest bałagan organizacyjny w klubie i... brak umowy o pracę na piśmie.

* * *

Grzegorz Makowski i **Piotr Warwas –** piłkarze Orła Piątkowisko wracają na murawę. Makowski właśnie wyszedł z wojska, a Warwas wyleczył kontuzję. O tym, czy nie zapomnieli, jak się kopie piłkę, przekonamy się w niedzielę 8 lutego o godz. 14.00. Orzeł gra wtedy sparing na własnym boisku z Iskrą Dobroń.

* * *

Mariusz Świrniak – nauczyciel WF–u w SP w Piątkowisku wyłowił kilka siatkarskich talentów. Niedawno reprezentacja szkoły złożona z uczennic klasy VI zajęła 2. miejsce w turnieju powiatowym. Grały: **Paulina Jaksa**, **Bożena Trzeszczak**, **Jolanta Figiel**, **Marta Pałka**, **Weronika Kaszczyk**, **Anna Nowak**, **Małgorzata Kulik**, **Magdalena Duczmalewska**.

* * *

Mirosław Banaczek i **Stanisław Dzwoniarek –** działacze klubów sportowych gminy Pabianice, zostali odznaczeni Srebrnymi Krzyżami Zasługi. Stało się to podczas 14. Zjazdu Wojewódzkiego LZS. Brązowym Krzyżem Zasługi uhonorowano **Mirosława Prusinowskiego**. Zjazd wybrał też nową Radę Wojewódzką LZS. Z naszego regionu członkiem rady został **Kazimierz Gęszczak.**

reklama

-70%
DO CENY
RABAT

POSEZONOWE OBNIŻKI CEN!!!



SPODNIE JUŻ
OD 19 ZŁ.
Promocja trwa do wyczerpania zapasów

Hypernova Pabianice
Ul. Zamkowa 31

big stone jeans®

SMS Łódź – Włókniarz 1:5 (1:2); PTC – Włókniarz Konstantynów 6:3 (2:1)
GKS Ksawerów – Jutrzenka Bychlew 1:0 (1:0)

Zaczęli kopać

Nasi V–ligowcy rozpoczęli sparingi.

Rywal PTC – Włókniarz Konstantynów, zjawił się w Pabianicach z zaledwie 9 graczami. Luki w składzie wypełnili nasi piłkarze: **Jakub Masiuk** i **Damian Sulima**. Pabianiczanie byli lepsi i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Bramki dla PTC zdobyli: **Rafał Sulima** 3, **Przemysław Lipiński**, **Łukasz Pintera** i **Adam Skiba**.

PTC: **Adamek–Lipiński**, **K. Kaczmarek**, **Skiba**, **Walczak–Janicz**, **Pintera**, **Lindner**, **Sulima–Banasiak**, **A. Kaczmarek**.

W sobotę, 7 lutego PTC gra w Bełchatowie z GKS II.

* * *

Włókniarz spotkał się w Łodzi z SMS–em, z którym w poprzednim sprawdzianie przegrał 1:3. Tym razem górą byli pabianiczanie i bez trudu wygrali 5:1. Podopieczni trenera **Jerzego Rutkowskiego** przeważali we wszystkich liniach. Na szczególne uznanie zasłużyli nowi w naszej jedenastce: „profesor" w defensywie **Mariusz Pietrzak** z Pogoni Zduńska Wola, **Jacek Bernat** z Sokoła Aleksandrów i bramkarz **Marcin Śniady** z MKS Tuszyn. Bardzo dobrze włączył się do tego towarzystwa **Maciej Chmielewski**, który dobrą formę zasygnalizował już w rundzie jesiennej.

Bramki dla „zielonych" zdobyli: Maciej Chmielewski, Jacek Bernat, Mariusz Pietrzak, **Jerzy Kaczorowski** i **Robert Kacprzyk**.

Włókniarz: **Stuleblak** (**Śniady**), **Pietrzak, Rutkowski, Dziuba, Grącki, M. Kacprzyk, R. Kacprzyk, Kaczorowski, Chmielewski, Macierzyński, Warwas, Bernat, Kosuń**.

W sobotę, 7 lutego o godz. 12.00 Włókniarz spotka się na własnym boisku z Sokołem Aleksandrów (kandydat do III ligi).

* * *

GKS Ksawerów pokonał Jutrzenkę Bychlew. Był to rewanż za niedawną porażkę 2:5. Bramkę zdobył **Robert Sobański**.



Piłkarzom PTC tym razem nie przeszkadzał nawet śnieg

Bar "ORIENT"
dowozy do klienta
tel. 227 06 27
ul. Bugaj 78 (przy starym pawilonie)
od poniedziałku do soboty 8.00-20.00

1.	Sajgonki (2 szt.) z surówką	4,00
2.	Sajgonki (2 szt.) z surówką i ryżem	5,00
ZUPY		
3.	Zupa pekińska	4,20
4.	Rosół chiński	4,20
DANIA Z KURCZAKA		
5.	Skrzydło z kurczaka	6,70
6.	Kurczak słodko-kwaśny	6,80
7.	Kurczak specjalny	6,80
8.	Kurczak „gonbao"	6,90
9.	Kurczak w sosie curry	6,90
10.	Pałki kurczaka (2 szt.) pieczone	6,70
11.	Kurczak w pięciu smakach	6,90
12.	Kurczak z bambusem	6,70
13.	Kurczak z chińskim smażonym makaronem	7,00
DANIA Z CIELĘCINY		
14.	Cielęcina w pięciu smakach	6,90
15.	Cielęcina w sosie curry	6,80
16.	Cielęcina specjalna	6,90
17.	Cielęcina słodko-kwaśna	6,70
DANIA Z WIEPRZOWINY		
18.	Ogień smoka	6,80
19.	Wieprzowina z bambusem	6,70
20.	Boczek smażony z bambusem	6,60
21.	Schab z warzywami	6,90
DANIA Z WOŁOWINY		
22.	Wołowina rozmaitości	6,60
23.	Wołowina „gulasz"	6,60
24.	Pasemka wołowiny w cebuli	7,00
25.	Wołowina w sosie imbirowym	7,00
DANIA Z RYB		
26.	Ryba słodko-kwaśna w cieście	6,40
27.	Ryba w pięciu smakach	6,60
DANIA WEGETARIAŃSKIE		
28.	Sajgonki wegetariańskie (2 szt.) z surówką	3,50
29.	Sajgonki wegetariańskie (2 szt.) z surówką i ryżem	4,50
30.	Ryż z warzywami w sosie	4,50
31.	Makaron chiński smażony z warzywami	6,00
DESERY		
32.	Ananas w cieście kokosowym z miodem i sezamem	2,80
33.	Banan w cieście kokosowym z miodem i sezamem	2,80

W cenę dań wliczone są ryż oraz surówka i warzywa. Przy zamianie ryżu na frytki lub makaron pobieramy dopłatę 1,50 zł. Opakowanie na wynos 0,50 zł.

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie 227-06-27 wraz z dowozem do klienta, w godz. 12.00-20.00. Cena dowozu 3 zł bez względu na ilość porcji. Zamówienia powyżej 20 zł - dowóz gratis.

TENIS ZIEMNY

Kadetki i kadeci PKT wygrali mistrzostwa strefowe. Dziewczęta pokonały Nordtenis Piotrków Tryb. 3:0 i o finał Konferencji Wschodniej zagrają z RKT Radom. Chłopcy ograli piotrkowian, a w półfinale konferencji pokonali Górnika Łęczna 2:1. W finale przeciwnikiem naszych kadetów będzie Radość Warszawa. Również juniorki po zwycięstwie z Nordtenisem zagrają w Warszawie z Merą o finał konferencji.

* * *

W tenisowej lidze deblowej para **Jabłoński/Wojciechowski** pokonała **Siwosza** i **Gałę** 6:7, 6:2, 6:1, **Czyżakowski/Chmielewski** wygrali z **Możyszkiem** i **Garczyńskim** 6:1, 6:4, **Bednarski** z **Miszczakiem** ograli **Krysiaka** i **Jarosa** 6:1, 6:3, **Feliksiński** i **Rydzewski** pokonali **Grzywalę** i **Walusia** 7:6, 6:4 oraz przegrali z **Rogalewiczem** i **Adamczewskim** 1:6, 1:6, **Dąbrowski** z **Jaroszem** wygrali z **Miszczakiem** i **Szałeckim** 6:3, 6:2, a później przegrali z **Gierdalskim** i **Szewczykiem** 4:6, 6:4, 4:6, **Białkowski** z **Kłosem** ograli braci **Helbików** 6:2, 6:4.

SIATKÓWKA AMATORSKA

W meczach o miejsca 9.–12. ligi siatkarzy amatorów Superoldboje wygrali z Polfą 2:0, a Dobroń wygrał z 5+1 2:1. W tej grupie drużyn 9. miejsce zajęli Superoldboje, dziesiąte Polfa, jedenaste LKS Dobroń, a dwunaste 5+1.

Kolejne mecze o miejsca 5.–8. i półfinały play off w następnym tygodniu.

Zapasy

Historyczne pudło

Zapaśnicy PTC zaliczyli historyczny występ w Pucharze Polski klasyków (Tomaszów Mazowiecki). Po raz pierwszy w historii klubu wywalczyli miejsce na podium w klasyfikacji drużynowej. Uplasowali się na 3. pozycji. Z pucharem odjechała warszawska Legia. Na 2. miejscu był Śląsk Wrocław. PTC miało do wrocławian tylko 8 punktów straty. W turnieju walczyło 98 zawodników z 16 klubów.

Pabianiczanie indywidualnie:

Grzegorz Szyszka (60 kg) – 2. miejsce. W finale zremisował 2:2 z młodszym od siebie o 12 lat **Lucjanem Kwitem** z Zagłębia Wałbrzych, ale sędzia wskazał na rywala Szyszki.

Jakub Pietrzak (120 kg) – 2. miejsce. W finale dał się położyć na łopatki. Ale nie byle komu, bo mistrzowi olimpijskiemu **Andrzejowi Wrońskiemu** (Legia Warszawa).

3. – **Tomasz Sobczyk** (55 kg) – dobra postawa, w walce o 3. pozycję wygrał 9:2 z **Grzegorzem Bulakiem** z Unii Racibórz.

5. – **Sebastian Grzelczyk** (96 kg)
6. – **Paweł Wiatrowski** (84 kg)
7. – **Łukasz Pietrzykowski** (96 kg)
8. – **Piotr Kaczmarkiewicz** (84 kg) i **Mariusz Nikiel** (120 kg)
9. – **Artur Muszyński** (120 kg)
11. – **Michał Kudliński** (76 kg)

Gwarant – Warszawianka 39:31 (21:14)

Warszawa da się lubić

Szczypiorniści Gwaranta nie zwalniają tempa w sprincie do I ligi. W drugim meczu rundy wiosennej gładko rozprawili się z Warszawianką 39:31 (w pierwszej rundzie w stolicy nasi zwyciężyli 35:28). Najwyżej – 34:24, prowadzili w 50. minucie. Później nieco sfolgowali, ale gościom na niewiele się to zdało. Pabianiczanie byli poza ich zasięgiem.

Sympatię wzbudzał trener Warszawianki. Zagrzewał swoich graczy do walki, używając słodkich zdrobnień: Maciuś, Bartuś. Kibice twardego, męskiego sportu, jakim jest piłka ręczna, nie mogli wyjść z podziwu.

Gwarant: **Mielczarek** 7, **Wróbel** 7, **Kosmala** 6, **M. Matyjasik** 4, **R. Matyjasik** 4, **Miller** 3, **J. Płócienniczak** 3, **Walocha** 2, **D. Płócienniczak** 2, **Stawicki** 1.

komis GSM
- kupno
- sprzedaż
- wymiana
- usuwanie simlock'ów
- akcesoria
- karty uzupełniające
- zestawy startowe
... przy ul. Szewskiej 2
wejście od Warszawskiej
przy postoju TAXI (obok optyka)
pon. - pt. 10-18 sobota 10-14
Tel. 212-13-11

WYPRZEDAŻ

W Fabryce (ul. Zamkowa 4) przeceniono damskie i męskie polary firmy Big Star. Częściowo rozpinane bordowe polary męskie są teraz po 29 zł (kosztowały 89 zł), polary w kolorze oliwkowym, szarym i beżowym panowie kupią za 65 zł. Ceny damskich rozpinanych polarów obniżono ze 129 na 65 zł. Są w kolorze czerwonym i czarnym. Beżowe polary dla pań, wciągane przez głowę są teraz o 40 zł tańsze i kosztują 79 zł. (s)

Promocja

Kto zamówi okulary z soczewkami plastikowymi, zapłaci tylko za jedno szkło. Taką promocję mają w zakładzie optycznym przy ul. Zamkowej 11.

Skarbonka konsumenta

Kto zrobi zakupy za 20 zł w SDH Trzy Korony, dostanie znaczek. Uzbierane kupony są promowane prezentami, które klient wybiera z katalogu. Zabawa ze zbieraniem kuponów już ruszyła w „esdehu". Książeczki są wydawane w kasach na stoiskach spożywczym i gospodarstwa domowego.

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę
i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2
– czynna od 10.00 do 18.00,
w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

APTEKI

04.02 – Moniuszki 38, tel. 215–70–87
05.02 – Wyspiańskiego 1, tel. 215–25–78
16.02 – Smugowa 27, tel. 214–75–90
07.02 – Łaska 50/54, tel. 227–71–44
08.02 – Jana Pawła II 68, tel. 215–46–18
09.02 – Zamkowa 19, tel. 215–24–28
10.02 – Warszawska 6, tel. 227–49–64
(apteka całodobowa – Zamkowa 58
tel. 227–19–42)

Zbliża się dzień zakochanych

Ach ten Walenty!



Radzimy, co kupić w prezencie.

Dla niej

- pluszowa maskotka – miś z serduszkiem – 44 zł, Szuflada na rogu ulic św. Rocha i św. Jana
- biały drewniany anioł – 30 zł, Szuflada
- świecznik w kształcie serca + świeczka – 21 zł, Szuflada
- drewniany tulipan – 44 zł, Szuflada
- przywieszki w kształcie serca – od 22 zł, Opiume, ul. Pułaskiego 5
- złote kolczyki–serduszka – od 69 zł, Opiume
- złota bransoletka z serduszek na nogę – 490 zł, Opiume
- otwierany wisiorek w kształcie serca z miejscem na zdjęcie – 41 zł; podwójnie otwierany – 52 zł, Opiume



Dla niego

- męskie zegarki Longines – od 1.000 do 3.000 zł, Opiume, Pułaskiego 5
- stringi męskie z zabawnym nadrukiem – 7 zł, stoisko PH Daniel na 1 piętrze SDH
- bokserki w serduszka – 12 zł, stoisko PH Daniel
- papierośnica+zapalniczka Kent – 48 zł, kiosk na parterze SDH
- papierośnica+piersiówka zdobione wężową skórą – 56 zł, kiosk w SDH
- scyzoryk+piersiówka+lejek – 77 zł, kiosk w SDH
- długopis+zapalniczka – 32 zł, kiosk w SDH



Dla dwojga

- ramka na zdjęcie zakochane koty – 25 zł, Szuflada
- srebrne serca do przełamania – 12 zł, Opiume
- pudełeczka na prezenty w kształcie serca – od 4 do 13,50 zł, stoisko pakowania prezentów na 1 piętrze SDH
- aniołek z serduszkiem, napis kochaj mnie – 18 zł, Sezam, Zamkowa 19
- zakochane żabki – 8 zł, Sezam
- walentynkowe torebki na prezent, napis dla Ciebie – 2,50, Sezam





- czerwone stringi – 22 zł, sklep z bielizną Ania, św. Jana 8
- seksowny czarny gorset–body – 97 zł, sklep Ania
- stanik z fantazyjnie przeplecioną wstążką – 36 zł, sklep Ania
- biały koronkowy gorset – 90 zł, sklep Ania

LICZBA, KTÓRA CIESZY

6,3 miliona

– aż tylu nałogowych palaczy w Polsce chce rzucić palenie. Bez papierosa nie potrafi żyć 9 mln Polaków.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

30%

– tylu chorych w polskich szpitalach jest niedożywionych.

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic **podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymywanie się cen w ciągu minionego tygodnia.**

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ	
ESSO ul. Łaska	3,29	3,29	3,46	2,79	–	↗
ORLEN ul. Partyzancka	3,49	3,49	3,75	2,89	–	→
StatOil ul. Łaska	3,39	3,39	3,59	2,89	1,49	→
ORLEN ul. Kilińskiego	3,49	3,49	3,75	2,91	–	↘
Eko–Pal Petrochemia ul.Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,42	3,42	3,70	2,86	1,39	→
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,35	3,35	3,43	2,89	–	→
Champion ul. Popławska 4/28	3,29	3,29	–	2,79	–	→
TROJAN ul. Świetlickiego 5	3,29	3,29	3,54	2,79	–	→

Ceny z minionego wtorku

OKIENKO EKSPERTA

Dariusz Łaguniak – właściciel agencji usług porządkowych, radzi:

Jak skutecznie pozbyć się błota



Dariusz Łaguniak jest właścicielem firmy Laguna, zajmującej się sprzątaniem (ul. św. Jana 15). Sprzątanie można u nich zamówić od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–18.00. W soboty mają czynne w godz. 10.00–13.00.

Czym najłatwiej oczyścić podłogę z błota?

– Najskuteczniejsze są mopy sznurkowe. Lepiej zbierają wodę niż mopy z płaskimi końcówkami, bo ich włosie ma szerszą powierzchnię. Można też użyć mopa z jedną płaską końcówką. Najlepiej żeby miał pęczkowatą powierzchnię przypominającą sznurek. Mop z delikatnym bawełnianym włosiem nadaje się raczej do polerowania podłogi.

Przy zbieraniu błota można użyć detergentów?

– Błoto zmywa się czystą wodą. Środek do mycia podłóg pomoże tylko przy dokładnym myciu podłogi. Nie polecam stosowania płynu do zmywania naczyń. Piana, jaką wytwarza, pozostawia brzydkie smugi.

Da się zabezpieczyć podłogę przed wnoszeniem błota?

– Zimową porą niezastąpiona jest ogumowana mata. Dzięki specjalnemu włosiu potrafi wchłonąć sporo wody. Zamiast niej możemy położyć przy drzwiach zwilżoną ścierkę. (m)

Szynka szynce nierówna

Z tłuszczykiem czy bez

Jak kupić smaczną i świeżą szynkę.

– *Świeżą szynkę najłatwiej rozpoznać po kolorze* – mówi **Tomasz Łaski**, technolog w Zakładach Przetwórstwa Mięsnego Bartczak. – *Jeśli szynka jest szara i matowa, to z pewnością długo leżała w ladzie chłodniczej. Świeża szynka musi sprawiać wrażenie soczystej.*

Sprzedawcy często próbują „oszukać" nasze oczy. Zakładają różowe żarówki w ladach chłodniczych, aby nadać wędlinie smakowitą barwę. Dlatego szynkę warto obejrzeć przy świetle dziennym.

– *Jeśli kupujemy szynkę w całości, powinniśmy poprosić, by sprzedawca ją przekroił* — radzi Tomasz Łaski. – *Na jej powierzchni nie może być pęcherzyków i przebarwień.*

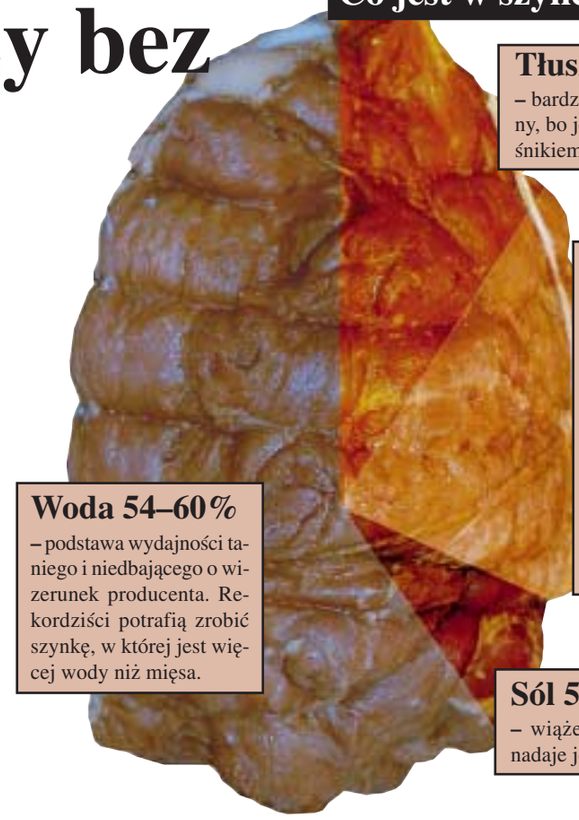
W sprzedaży jest bardzo wiele gatunków szynek – parzonych, wędzono –parzonych, wędzonych i pieczonych. Klienci wybierają najczęściej chudą szynkę bez tłuszczyku.

– *To błąd. Tłuszcz zapewnia szynce wyborny smak. A do tego podczas pieczenia i wędzenia chroni ją przed utratą soków i aromatu* – mówi technolog z zakładu Bartczak.

Producenci wędlin mają wypróbowane patenty, by ich szynki długo wyglądały świeżo i smakowicie. Szprycują je konserwantami i wodą. Wtedy z jednego kilograma mięsa mogą zrobić szynkę o sporo większej wadze. Dlatego smakosze szukają szynek z małych rodzinnych masarni.

– *Nie jesteśmy nastawieni na ilość, ale na jakość. Nasi klienci to doceniają* – mówi **Marek Piecyk**, właściciel masarni i sklepu mięsnego przy ulicy 20 Stycznia 33.

Co jest w szynce



Tłuszcz 4–10 % – bardzo ważny dla wędliny, bo jest tak zwanym nośnikiem smaku.

Białko 28–30% – to jest właśnie mięso. Główne wartości odżywcze są w białku zwierzęcym. Sprytni producenci zastępują je białkiem roślinnym. Dzięki temu można wpompować w szynkę więcej wody.

Woda 54–60% – podstawa wydajności taniego i niedbającego o wizerunek producenta. Rekordziści potrafią zrobić szynkę, w której jest więcej wody niż mięsa.

Sól 5–6% – wiąże wodę w mięsie oraz nadaje jej walory smakowe.

Ile kosztuje szynka

(ceny za kilogram)



U Piecyka (ul. 20 Stycznia 33)
Szynka babuni – z tłuszczykiem i chrupiącą skórką ..... 20 zł
Szynka z kością ..... 16–18 zł
Szynka orzeszek – robiona z jednego mięśnia ..... 16,50 zł
Szynka w siatce – wędzona oraz delikatna parzona ..... 20 zł

Sklep firmowy Bartczak (ul. Zamkowa 55)
Szynka wiejska – wędzona z tłuszczykiem ..... 14,99 zł
Szynka gotowana – bez tłuszczu ..... 15,31 zł
Szynka konserwowa ..... 16,05 zł
Szynka domowa – produkowana według pilnie strzeżonej receptury ..... 14,48 zł

Sklepy Pamso (ul. Zamkowa, Warszawska, Smugowa, Wileńska)
Szynka Podkomorzy ..... 19,81 zł
Szynka Tradycyjna ..... 20,97 zł
Szlachetna ..... 20,33 zł
Szynka gotowana ..... 16,70 zł
Kapitańska ..... 17,35 zł

Salony Kawiks (ul. Łaska 29/31, Zamkowa 59)
Szynka cygańska ..... 15,70 zł
Wiejska ..... 14,80 zł
Gotowana ..... 10,90 zł
Szynka spod strzechy ..... 13,99 zł
Królewska ..... 13,90 zł

Prąd na kartę

Opłaty za energię można ustalać samodzielnie.

Dobra wiadomość: nie trzeba płacić abonamentu za dostawę prądu. Wystarczy w elektrowni zamówić licznik przedpłatowy.

– *Działa on tak, jak telefon komórkowy na kartę* – mówi **Wojciech Janczyk**, rzecznik Łódzkiego Zakładu Energetycznego.

Energetycy darmo zamontują licznik w naszym mieszkaniu. Potem wystarczy kupić w elektrowni kartę z kodem identyfikacyjnym i wklepać jej numer do licznika. Wartość karty ustalamy sami (w zależności od tego, ile chcemy wydać na prąd). Jednak nie można kupić mniej, niż 10 kWh energii.

– *Do tej pory z możliwości tej skorzystali głównie dłużnicy* – mówi Wojciech Janczyk.

Żeby korzystać z licznika przedpłatowego, trzeba podpisać umowę z elektrownią w biurze obsługi klienta przy ul. Piłsudskiego 19.(m)



Nowinka

Podgrzewane fotele w maluchu

Brzmi to jak dobry żart, ale jest możliwe. Wystarczy kupić ogrzewacz do fotela samochodowego. Wygląda jak pokrowiec. Podłącza się go do gniazda zapalniczki. Temperaturę fotela można regulować, bo podgrzewacz wyposażono w termostat.

W sklepie U Kamińskich przy ul. Łaskiej 60 kosztuje 75 zł.

tekst promocyjny

Pozbyć się zmarszczek

Już za 69 zł można pozbyć się zmarszczek. Tyle kosztuje krem Age Perfect, który regeneruje skórę i przeciwdziała jej wiotczeniu uaktywniając odnowę kolagenu i elastyny. Krem ten panie kupią w perfumerii Opiume (ul. Pułaskiego 5).

– *Zimą skóra twarzy potrzebuje kremu odżywczego* – mówi **Emilia Ziarnowska**, konsultantka. – *W tej roli doskonale sprawdza się krem Nutrissime firmy L'Oreal. Jest on przeznaczony do cery suchej i normalnej. Kosztuje 39 zł.*

Wśród nowości, które dotarły do perfumerii, znajduje się długotrwały podkład Cashmere Perfect firmy L'Oreal. Podkład ten doskonale matuje niedoskonałości cery, a kremowa konsystencja ułatwia rozprowadzanie go na skórze. Cena: 48 zł.(s)

EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

ZDJĘCIA dowodowe w domu u klienta (osób chorych i leżących). KODAK PRODUKTY – Zamkowa 57. Tel. 215–70–59.

PRZEŻYJMY to jeszcze raz... **TURKUS CAFE** zaprasza w każdą sobotę od godz. 20.00 gramy dla Was tel. 213-72-07, 0-501 663-119.

REMONTY, glazura, gładź – dokładne wykonanie. Tel. 0-601 238-409.

NOWY parterowy dom – sprzedam. Tel. 601 23-03-04.

Dzień z PIT–em

Studenci Wyższej Szkoły Humanistyczno–Ekonomicznej pomogą pabianiczanom w wypełnieniu formularza zeznania podatkowego, czyli tzw. PIT–u. W sobotę 28 lutego WSHE zaprasza do siedziby szkoły przy ul. Piotra Skargi 1. Studenci ekonomii udzielą bezpłatnej pomocy w poprawnym rozliczeniu się z fiskusem.

TANIE usługi ładowarką, koparką, koparko – ładowarką HDS na Starze. Szlaka, piasek, gruzośmieci. Tel. 213-87-06, 607 836-134.

PRACOWNIKA auto-myjni zatrudnię. Piłsudskiego 34.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępca redaktora naczelnego: **Grażyna Grabowska**; sekretarz redakcji **Renata Kamińska**; sport: **Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski**; fotoreporter **Tomasz Kałużny;** grafik **Katarzyna Hans–Zalepa;** dział reklamy: **Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk;** kolportaż **Marcin Czupreta**. Wydawca: **Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. św. Rocha 16/18, 95–200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e–mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl** DTP, WWW: **Tomasz Lewandowski.** Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak–EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.

O NIM SIĘ MÓWI

Podbije Turcję?

Na festiwal Eurowizji do stolicy Turcji pojedzie Michał Niewiadomski – muzyk z Pabianic. To on gra na puzonie w zespole Blue Cafe

Piosenka „Sweet song" w wykonaniu Blue Cafe pokonała aż 12 utworów w krajowych eliminacjach do Eurowizji. W ciągu 15 minut (tyle czasu na głosowanie mieli telewidzowie) dostała prawie 60.000 głosów. Najwięcej!

– *To największe osiągnięcie moje i zespołu* – cieszy się Michał. – *Mam nadzieję, że jest to kolejny przełom w naszej karierze.*

Do Istambułu Michał i jego koledzy pojadą w czerwcu. Znawcy branży muzycznej twierdzą, że Blue Cafe ma szansę wygrać Eurowizję.



Michał Niewiadomski

WIEK: 25 lat.
GDZIE SIĘ UCZYŁ: chodził do Szkoły Podstawowej nr 5 i II Liceum Ogólnokształcącego. Ukończył pabianicką szkołę muzyczną I i II stopnia oraz Akademię Muzyczną w Łodzi (w klasie puzonu).
JEGO KARIERA: gra w Blue Cafe od założenia tej grupy (1999 r.). Razem z trębaczem i saksofonistą tworzą najbardziej zwariowaną sekcję dętą w Polsce.
JEGO HOBBY: muzyka, muzyka, muzyka! Uwielbia też malarstwo. Kolekcjonuje albumy z reprodukcjami. Lubi kino i teatr.
JEGO RODZINA: mama – Maria, pracuje w SDH Trzy Korony. Tata – Czesław, prowadzi sklep z oknami w Głownie.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Nadchodzą wspaniałe czasy dla spraw Twojego serca. Mając to na względzie, łatwiej zniesiesz obecny „martwy sezon", brak inspiracji, nudę i chwilowe zniechęcenie w związku. Jeśli zaś jesteś samotny, przekonasz się, że miłość to nie jest coś, co spotyka się w kinie.

BYK (20.04 – 20.05)
Zaczyna się dla Ciebie bardzo dobra passa. Nadchodzący okres będzie wymagał od Ciebie większej aktywności, intensywnej pracy, przemieszczania się z miejsca na miejsce, życia na większych obrotach, ale zarazem otworzą się przed Tobą nowe możliwości.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
W Twoich sprawach nie nastąpią zasadnicze zmiany, ale wiedz, że na horyzoncie już widać ożywienie w interesach i kontaktach towarzyskich. Między Tobą a Twoim ukochanym widać niesnaski, nieporozumienia, pretensje... Po prostu nadajecie teraz na innych falach.

RAK (22.05 – 22.07)
Wenus wciąż Ci sprzyja, więc w miłości pełna harmonia i zrozumienie. Jeśli marzysz o miłosnych podbojach, wiedz, że wkrótce Twoje kontakty z płcią przeciwną nabiorą rumieńców. Jeśli jesteś w stałym związku – nie narzekaj – wszak jest spokój i harmonia.

LEW (23.07 – 22.08)
Obecny układ planet sprawia, że jesteś bardzo otwarty na innych ludzi. Masz wyjątkowo czułe serce na potrzeby tych wszystkich, dla których los nie był łaskawy. Chętnie pomożesz przyjaciołom, rodzinie, ale także obcym osobom. W pracy wykorzystaj intuicję.

PANNA (23.08 – 22.09)
Masz wszelkie dane po temu, by osiągnąć sukces. Ludzie są Ci życzliwi, a Ty jesteś w doskonałej formie intelektualnej, umiesz świetnie ocenić sytuację i wyciągnąć właściwe wnioski. Masz też nosa do interesów, a w razie potrzeby możesz liczyć na łut szczęścia.

WAGA (23.09 – 22.10)
Tydzień zapowiada się bardzo sympatycznie. Wygląda na to, że większe troski Cię ominą, a te mniejsze nie zdołają Ci popsuć humoru. Sprawy zawodowe powinny ułożyć się gładko, masz zielone światło we wszystkich poczynaniach. Rozwiązuj sprawy na bieżąco.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Wygląda na to, że znajdziesz zrozumienie i oparcie u swojego partnera. Możesz także liczyć na przyjaciół. Życzliwe Ci będą zwłaszcza osoby urodzone w znakach z trygonu wody: Rak, Ryby i drugi Skorpion. Śmiało możesz też przeprowadzać zmiany w wyglądzie.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Tydzień pod znakiem życia towarzyskiego, zawierania znajomości, nawiązywania kontaktów i odkrywania swoich nowych możliwości... Nie będą to zmiany na miarę rewolucji, ale właśnie teraz może się okazać, że całkiem dobrze radzisz sobie np. ze sportem.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Masz wszelkie dane po temu, by być szczęśliwym. Jeśli ostatnio męczyły Cię jakieś napięcia w Twoim związku, to teraz, wraz ze zmianą położenia Marsa, powinny one minąć. Wenus wciąż udziela Ci wsparcia, to idealny czas na rozmowy o uczuciach i przyszłości.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Obecny układ planet najbardziej sprzyja rodzinom i stałym parom. Słońce pomoże Wam w realizacji rodzinnych planów, udadzą się wspólne wyjazdy i domowe inwestycje. Wykorzystaj więc wolny czas. Przy obsłudze sprzętów przestrzegaj zasad bezpieczeństwa.

RYBY (19.02 – 20.03)
Kolejny tydzień pod znakiem Wenus, więc będzie Ci dobrze, droga Rybko, zarówno samej, jak i z ludźmi. I raczej spokojnie, bezstresowo, ale nie nudno. Wenus zadba o to, by w Twoim otoczeniu znalazły się same przyjazne, życzliwe Ci osoby. W pracy – to czas zbierania plonów.

reklama

